

Zapiski z podróży — Str. 4
O wolność i godność ludzka — Str. 5

Moje 3 grosze (ZJAWY) — Str. 6
Pręgierz (CZARNA LISTA) — Str. 11



TYGODNIK SUWAŃSKI

Nr 13/75 Rok III

25 marca 1992

Cena 2000 zł



Zaczyna na dobre wychodzić z ziemi. Pierwszy w Suwałkach, w województwie, jeden z nielicznych w kraju – blok mieszkalny budowany w technologii szkieletowej. Dla przyszłych lokatorów oznacza to mniej więcej tyle, że nie będą już skazani na standardowe "M-iles", a dwa mieszkania o tej samej powierzchni, w tym samym bloku wcale nie muszą być do siebie podobne. Każdy może kupić od spółdzielni tyle metrów, na ile go stać. To, jak owe metry zostaną zagospodarowane, zależy wyłącznie od ich właściciela. Może wybrać jeden z kilkunastu wariantów proponowanych przez architektów, może zasugerować własne rozwiązania. "Lekkie" ścianki gwarantują, że gdy dotychczasowy układ pokoi znu-

NOWE W SUWAŃSKIM BUDOWNICTWIE

GDY UKŁAD SIĘ ZNUDZI...

dzi się ich mieszkańcom, albo gdy wskutek jakichś życiowych konieczności będą zmuszeni wygospodarować nowe pomieszczenia, da się to zrobić bez specjalnych problemów. Stałe jest tylko wejście z klatki schodowej, otwory okienne oraz, ze względu na instalacje, miejsce na kuchnię. Wszystko inne można dowolnie zmieniać.

Pomysł sprowadzenia do Suwałk znanej i sprawdzonej na Zachodzie technologii monolityczno-szkieletowej zrodził się wśród architektów z biura "Projekt" parę lat temu. Większość argumentów przemawiała "za": funkcjonalność i elastyczność wykonanych w tej technologii obiektów, (przerobienie mieszkania na lokal usługowy lub odwrotnie nie następuje szczególnych trudności), stosunkowo niewielkie wymagania dotyczące placu budowy (dźwig, pod którego możliwości manewrowe projektowano całe osiedla, nie jest tu niezbędny) oraz stosowanych materiałów (całkowicie zbyteczne są w tym przypadku wielkie ilości stali, a także fabryki produkujące gotowe elementy). Istotne wydawało się również to, że główny budulec – beton można wyrabiać na miejscu, gdyż na Suwalszczyźnie żwiru nie brakuje. Technologia monolityczno-szkieletowa wręcz idealnie nadaje się do budowy biur, ciągów usługowych, do tzw. zabudowy plombowej – wszędzie tam, gdzie nie ma wystarczającej przestrzeni na duże budowy.

Dokończenie na str. 6

**NAJTAŃSZE
OGŁOSZENIA
w "Tygodniku Suwałskim"
1000 zł za 1 cm²**

Rynek walutowy

Notowania w dniu 16 marca 92 r. w suwalskich kantorach:

| | skup | sprzedaż |
|------------------|---------------|---------------|
| dolar USA | 13500 - 13600 | 13600 - 13650 |
| marka niemiecka | 8050 | 8150 |
| funt angielski | 22400 - 22700 | 22340 - 22900 |
| forint | 130 - 135 | 155 - 160 |
| korona CS | 375 - 400 | 450 |
| rubel | 100 - 108 | 110 - 111 |
| dolar kanadyjski | 11000 | 11100 |
| frank francuski | 2250 - 2340 | 2400 |

INFORMATOR KULTURALNY

Muzeum Okręgowe

Zaprasza na ekspozycje stałe: Pradzieje Ziemi Suwalskiej - wystawa archeologiczna; Alfred Wierusz-Kowalski - wystawa malarstwa oraz Malarstwo polskie XIX-XX wieku. Ekspozycja czasowa: Rzeźba i zabawki ludowe województwa suwalskiego. Na zamówienie szkół - filmy video o sztuce oraz filmy o Suwalszczyźnie.

Wojewódzki Dom Kultury

Galeria "Chłodna 20" - wystawa prac Leszka Knaflewskiego pt. "Obiekty".

WDK proponuje:

29 marca (niedziela) w sali Urzędu Wojewódzkiego odbędą się VI Wojewódzkie Konfrontacje Dziecięcych Zespołów Tanecznych:

10.00-13.00 - eliminacje - wstęp wolny;

14.00-16.00 - koncert laureatów oraz musical "Lamus" w wykonaniu zespołu "Fatum 13" z Sejn i pokazy par tanecznych KTT "Henryś" - bilety do nabycia w WDK (ul. Noniewiczza 71, p. 204).

6 kwietnia o godz. 18.00 w sali Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się premiera sztuki A. Fredry "Dwie bliźny" w wykonaniu Teatru na Kresach. Następne spektakle w dniach 7-8.04.1992r. Bilety do nabycia w Dziale Imprez WDK - ul. Noniewiczza 71, p. 110.

11 kwietnia (sobota) o godz. 15.00 w sali Urzędu Wojewódzkiego wystąpią: Stefan Friedman, Krzysztof Jaroszyński i Jan Tadeusz Stanisławski. Szczegóły - tel. 44-36.

26 kwietnia o godz. 10.00 i 12.00 w sali Urzędu Wojewódzkiego wystąpi telewizyjny zespół "Fasolki" (z programu "Tik - tak"). Szczegóły - tel. 44-36.

WDK proponuje organizację wyjazdów na "Śluby panieńskie" do Teatru Dramatycznego im. A.Węgierki w Białymstoku. Szczegóły - tel. 44-36.

Suwalski Teatr Animacji zaprasza:

26 marca o godz. 11.00 na premierę spektaklu Ilii Popescu "Sklep z zabawkami" w wykonaniu dziecięcej grupy teatralnej "Skrzaty". Reżyseria - Grażyna Filipowicz-Karp;

26 marca o godz. 17.00 na wieczór indyjski "Hare Kriszna";

27 marca o godz. 17.30 na koncert kwintetu akordeonowego z Wilna. Bilety do nabycia w Dziale Imprez WDK - ul. Noniewiczza 71, p. 110.

STA zaprasza również na wystawę rysunku i malarstwa Andrzeja Taraszkiewicza pt. "Postacie".

Biurowo Wystaw Artystycznych

zaprasza na wystawę ilustracji książkowych Zbigniewa Rychlickiego.

Można wypożyczać po przystępnych cenach dzieła sztuki twórców z kraju i zagranicy.

Suwalskie Towarzystwo Muzyczne im. Emila Młynarskiego

zaprasza 4 kwietnia o godz. 19.00 do kościoła św. Aleksandra na Requiem d-moll W.A. Mozarta w wykonaniu orkiestry Filharmonii Białostockiej i chóru akademickiego filii Uniwersytetu Warszawskiego.

KRONIKA POLICYJNA

W dniach 16 - 22 marca w kronikach policyjnych na terenie całego województwa zanotowano:

- 55 włamań na sumę ok. 197 mln zł,
- 10 wypadków drogowych, w których 7 osób odniosło obrażenia ciała,
- 7 pożarów, w czasie których ogień strawił majątek oszacowany na ok. 1 mld zł.

W minionym tygodniu ilość włamań zmalała. Również straty materialne poniesione z tytułu tego rodzaju przestępstw są zdecydowanie niższe. Można przypuszczać, że właściciele mieszkań staranniej ukrywają swoje mienie, zaś posiadacze sklepów i magazynów zadbali o lepsze zabezpieczenie pomieszczeń. Łupem włamywaczy padały niewielkie kwoty oraz mniej wartościowe przedmioty. Nie jest to jednak powód do optymizmu. Wszystko bowiem wskazuje na to, że przestępcy zmieniają metody działania, a w kolizję z prawem wchodzi coraz młodszy - praktykujący w złodziejskim fachu pod okiem starszych doświadczonych kolegów (recydywistów).

Trzech nastoletników z bronią w rękę

dokonało napadu na sklep monopolowy przy ul. Gałaja. Ekspedientka oraz przebywający w tym czasie w pomieszczeniu klienci zachowali zimną krew. Dzięki ich opanowaniu napastnicy wyszli ze sklepu z niewielkim łupem - 3 mln złotych i kilkoma butelkami alkoholu. Wydarzenie miało miejsce 17 marca ok. godz. 17.50. Sprawcy napadu - 2 piętnastoletków i 1 siedemnastoletek zostali ujęci 19 marca i umieszczeni w schronisku dla nieletnich.

Wyjątkowym tupetem wykazał się

młody mężczyzna (mieszkaniec Suwałk), który 20 marca ok. godz. 14.00 wszedł do jednego z domów przy ul. Wigierskiej i zażądał poczęstunku winem. Właściciel mieszkania nie spełnił prośby nieproszonego "gościa". Przytłoczył go ciężkim pobiciem i poważnymi obrażeniami głowy oraz uderzył 600 tys. zł.

Niefrasobliwość kierowców przyczyną wypadków

16 marca o godz. 13.35 na skrzyżowaniu ulic Mickiewicza i Brzostowskiego kierowca autobusu wymusił pierwszeństwo przejazdu i potrafił 62-letnią rowerzystkę. Ranną kobietę umieszczono w szpitalu.

20 marca około godz. 17.00 na ul. Kościuszki 23-letni motocyklista nieprawidłowo wyprzedzający autobus najechał na samochód marki Volvo-Passat. Wskutek zderzenia kierowca motocykla doznał obrażeń ciała.

Strażacy interweniowali

19 marca spłonęła stolarnia przy ul. W.Polskiego. Straty oszacowano na 350 mln zł. Przyczyną pożaru był nie zabezpieczony piec, tzw. trociniak, od którego zapaliła się ściana budynku.

Tego samego dnia wskutek zaproszenia ognia na strychu spłonęła więźba dachowa budynku mieszkalnego przy pl. M.Konopnickiej.

Przemyt

Po raz kolejny przez przejście graniczne w Ogrodnikach próbowano przemycić samochód. Tym razem był to volkswagen skradziony w ubiegłym roku w Chełmie. Kierował nim Rosjanin, który został zatrzymany do dyspozycji organów śledczych.

W dniu 22 marca straż graniczna zatrzymała 25-letniego Duńczyka, który zgłosił do oclenia 1000 sztuk skór lisich przewożonych tranzytem z Łotwy do Danii. Podczas szczegółowej kontroli samochodu (ciężarówka marki Mercedes) okazało się, że oprócz skór wiozł on bardzo dużą ilość alkoholu. Z dokumentów znalezionych przy przemytniku wynikało, że wartość stolicznej przekraczała 134 tysiące dolarów. Zatrzymany został przekazany do dyspozycji prokuratora.

Otwarte zebranie Klubu "SP"

Suwalski Klub "Solidarności Pracy" uprzejmie zaprasza na otwarte zebranie klubu, które odbędzie się 30 marca 1992 r. (poniedziałek) w sali konferencyjnej Domu Nauczyciela o

godz. 17.00.

Liczymy na przybycie naszych sympatyków i członków.

Ryszard Gurban
Prezes Klubu "SP" w Suwałkach

TYGODNIK SUWALSKI

Wydawca: Rada Miejska, Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 20-10 i 76-67 wew. 56. Redagują: Anatolia Gagacka (sekretarz redakcji), Zygmunt Gałaszewski (redaktor naczelny), Ewa Gawęcka, Ryszard Łapiński, Halina Wilk oraz stali współpracownicy - Elżbieta Bieryło, Jerzy Broc, Tadeusz Charmuszko, Zygmunt Filipowicz, Grzegorz Kłoczko, Janusz Kondzior, Ewa Stąpór. Opracowanie graficzne i komputerowe: "ABZ" S.C. w Suwałkach. Druk: Drukarnia WDK, Suwałki, ul. Pułaskiego 12. Nr indeksu 379948. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

DZIŚ ODPOWIEDŹ NA PYTANIA DO...

Przewodniczącego Zarządu Regionu "Pojezierze" NSZZ "Solidarność":

Czy to prawda, że zorganizowana przez Prezydium Zarządu Regionu "Pojezierze" NSZZ "Solidarność" spółdzielnia mieszkaniowa nie jest jeszcze zarejestrowana, a już zbiera pieniądze od przyszłych członków? Czy to prawda, że suma, którą przyszły członek ma wpłacić na konto spółdzielni, składa się z 240 tys. złotych (wkład) i 80 tys. złotych (koszty manipulacyjne - bezzwrotne)? Czy suma kosztów manipulacyjnych nie będzie przypadkiem spłatą długu Zarządu Regionu na rzecz centrali?

Odpowiadając na publicznie postawione mi pytanie p. Jerzego Ślimko i p. Elżbiety Wasilewskiej ("IS" nr 12/74) informuję:

1. Nieprawdą jest, iż prezydium Zarządu Regionu "Pojezierze" NSZZ "Solidarność" zorganizowało spółdzielnię mieszkaniową; prawdą zaś jest, iż prezydium ZR ułatwiło powstanie takiej spółdzielni udostępniając lokal, telefon, pracownika do obsługi oraz udzielając wszelkiej możliwej pomocy w zamian za pierwszeństwo przynależności członków "S" do tej spółdzielni.

2. W sprawie wysokości składek członkowskich oraz ich przeznacze-

nia proszę zwrócić się do najbardziej w tej sprawie kompetentnych członków - założycieli spółdzielni, którymi są między innymi:

- Wiesław Arasim
- Jerzy Tchorzewski
- Ryszard Rogucki
- Edmund Gulan

3. Sprawa "zadłużenia" ZR w Komisji Krajowej jest sprawą wewnętrzną związku (przy okazji - ów "dług" został dwa tygodnie temu uregulowany), jeżeli jednak podejrzewa się nas o próbę malwersacji, na najbliższym posiedzeniu prezydium wystąpię z wnioskiem o "eksmisję" nowo powstałej spółdzielni z naszej siedziby i proponuję, aby zatroskani o ludzkie pieniądze p. Jerzy Ślimko i p. Elżbieta Wasilewska udostępnili pomoc zainteresowanych tą formą mieszkania.

Wojciech Tucholski

Przewodniczący Zarządu Regionu "Pojezierze" NSZZ "Solidarność"

PS Szkoda tylko, że łamy "Tygodnika Suwalskiego", który uważałem dotychczas za najbardziej wiarygodne pismo regionalne, udostępnia się w celu oczerniania i zniesławiania innych, z czego nie omieszkam wyciągnąć właściwych wniosków, gdyż naruszone zostało dobre imię organizacji, którą reprezentuję.

Od redakcji:

Sądzimy, że żyjemy wreszcie w epoce wolności słowa i każdy ma prawo pytać. Naprawdę nie ma się o co obrażać. My nadal szanujemy pana Przewodniczącego.

Redakcja

Z SUWALSKIEGO OBSERWATORIUM

ZWIERCIADŁO CZASU

M.in. w prasie odbija się nasze codzienne życie. Podobnie jak w lustrze obraz ten może być różny. Wierny, zbliżony do oryginału, lekko skarykaturowany lub mocno wypaczony.

Na ogół osoby publiczne głoszą, że oczekują wizerunku wiernego, a faktycznie - mniej lub bardziej świadomie - pragną upiększenia siebie lub tworzonych przez nich rzeczywistości. Wiara w moc środków masowego przekazu jest u wielu tak wielka, jakby przedstawiany w niej obraz zastępował własne ludzkie spostrzeżenia.

Premier J. Olszewski oskarżył dziennikarzy, że często przedstawiają niewłaściwie obraz jego rządu. Prezydent L. Wałęsa z jednej strony kokietuje dziennikarzy, ale zarazem uważa, że zbyt często zajmują się sprawami nieważnymi. M.in. był oburzony, że podnosi się kwestie jego stałych przelotów na trasie Warszawa - Gdańsk. A przecież on korzysta tylko z samolotów wojskowych, które odbywają niezbędne ćwiczebne loty. Nie jest to na pewno sprawa najważniejsza dla Polski. Jednak nie lekceważyłbym tego tematu. Osobiście uważam, że najbliższa rodzina prezydenta winna mieszkać w Warszawie. Jeśli tak nie jest, to prywatnie dojazdowy winny odbywać się na jego koszt. Samoloty wojskowe - o ile mają jakie możliwości - niech świadczą odpłatnie wszystkim chętnym określone usługi transportowe. Irytacja prezydenta dotycząca przelotów przypomina mi trochę reakcje specjalnie wybranych osób, które w poprzednim okresie otrzymywały np. bezpłatnie samochód, aby go - jak to nazywano - testować. Oni również denerwowali się gdy inni uważali, że była to zawołowana forma nieuzasadnionych przywilejów.

Na ostatniej stronie "IS" zaczął się ukazywać redagowany w znacznej części przeze mnie HYDE PARK. Konwencja tej kolumny jest rozrywkowa z pewnymi elementami uszczypliwości. Oczywiście większość zamieszczanych tam tekstów należy czytać z dużym przymrużeniem oka. Nie wiem, jak długo będzie się ukazywała ta kolumna i to nie z braku tematów. Mimo że nie pragnę, aby była ona prymitywną formą wyzywania się na wybranych osobach lub osobistymi porachunkami, to jednak mam obawy, że część osób publicznych każdy tekst kojarzący się bezpośrednio lub pośrednio z nią - często w sposób niezamierzony przez autora - potraktuje jako czepianie się lub osobistą napaść. Niestety, osoba publiczna musi być przygotowana, że jej wypowiedzi i działania podlegają różnorodnej ocenie. Podobnie jak ja sam muszę się liczyć także z krytycznymi uwagami na temat zamieszczanych tekstów - w tym ze strony osób mi życzliwych. Osobiście wolę jawną gorzką szczerą, aniżeli udawaną aprobatę, która może mnie jedynie odrywać od rzeczywistości. Każdy z nas potrafi podać nazwiska osób, które się zmanierowały, ponieważ same były za mało samokrytyczne, a otoczenie - z różnych względów - nie mówiło im prawdy o nich samych.

Także wizerunkowo osoby publiczne decydują przeróżni dwulicowi upiększacze ich suwalanki. Złe jest, gdy decydent naiwnie przyjmuje ten obraz za rzeczywistość. Bywa, że pewne informacje są publiczną tajemnicą, o której nikt głośno nie mówi jedynie przy osobie, której dotyczą. Gdy poda to dziennikarz, to od razu odzywiają się głosy oburzenia - m.in. ze strony otoczki prominenta, która nierzadko jest autorem danej informacji.

Pomijając wyjątkowo złośliwe plotki i tendencyjnie kłamliwe informacje, mądra osoba publiczna winna również z tekstów - niekoniecznie miłych - umieć wyciągnąć wnioski i starać się o ewentualną poprawę swego wizerunku. I to nie na drodze połajanek lub prób różnorodnego nacisku.

Nie potępiamy pochopnie tych, którzy w miarę kulturalnie wytykają nam potknięcia. Może się okazać, że właśnie ci krytykanci należą do nielicznego grona osób rzeczywiście nam życzliwych.

Jerzy Broc

Do Posłów i Senatorów Rzeczypospolitej Polskiej

LIST OTWARTY

Szanowni Panowie!

Zwracamy się do Was zobligowani uchwałami Regionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność" i Walnego Zjazdu Delegatów Regionu "Pojezierze" z lutego br.

Zwracamy się do Was jako tych, którzy z woli Narodu Polskiego są reprezentantami najwyższej władzy w Polsce i w Waszych rękach znajduje się przyszłość Ojczyzny.

"Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie", a "chowanie" owo z coraz większym przychodem trudem. Dzieci w przepelnionych szkołach kończą lekcje o zmroku, majątek oświaty dekapitalizuje się, a nauczyciela biedującego z dnia na dzień nie stać na kupno książki - podstawowego narzędzia jego pracy.

Szkoła się nie rozwija, szkoła wegetuje i jest to wegetacja na pograniczu śmierci klinicznej. W Waszych rękach leży teraz cała odpowiedzialność za jej przyszłość, lub jej - koniec. I proszę nie mówić, że Polska jest biedna, budżet zadłużony, bezrobocie wzrasta. To wszystko prawda, rozumiemy to i również dlatego wielu z nas nie zdecydowało się na zamknięcie drzwi szkoły przed dziećmi, na pozbawienie ich podstawowego prawa - prawa do nauki. Nie zrobiliśmy tego również z powodu poczu-

cia ogromnej odpowiedzialności za powierzone nam młode pokolenie. I takiej samej odpowiedzialności oczekujemy od Was - Panowie Posłowie i Senatorowie.

Żądamy:

- zwiększenia nakładów na oświatę w wysokości wystarczającej przynajmniej na bezpieczne przetrwanie,
- utrzymania średniej pensji w oświacie na poziomie średniej krajowej w 5 podstawowych działach gospodarki, zmiany systemu płac nauczycielskich,
- przyjęcia wyroku Trybunału Konstytucyjnego w tej sprawie i imienne go głosowania w Sejmie, abyśmy wiedzieli, na kogo w przyszłości można będzie liczyć,
- wypłaty zaległości wynikających z zawieszenia waloryzacji płac w II półroczu 91 r., jeżeli nie w złotych, to w formie obligacji płatnych w terminie późniejszym.

Liczymy na zrozumienie i poparcie naszych żądań, wyrażając jednocześnie nadzieję, iż Wy - którym wszelka władza dana jest z woli Narodu - pełną odpowiedzialność za przyszłość tegoż narodu wykażecie.

Rada Regionalnej
Sekcji Oświaty i Wychowania
NSZZ "Solidarność"
Regionu "Pojezierze"

ZESPÓŁ TERENOWY AGENCJI INICJATYW LOKALNYCH W SUWAŁKACH, ul. Korycka 4, tel. 72-65, podległy Fundacji Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych w Warszawie, działa na rzecz różnych podmiotów gospodarczych województwa suwalskiego. Podstawowym celem działania jest aktywizacja społeczności lokalnych oraz promowanie i wspieranie przedsięwzięć zmierzających do rozwoju przedsiębiorczości m.in.:

- opracowanie i realizacja planów, wniosków kredytowych i leasingowych, weryfikację założeń ekonomicznych, ocenę zdolności kredytowej i samofinansowania,
- wybór najkorzystniejszych źródeł kredytowania oraz pomoc w uzyskaniu środków finansowych na działalność gospodarczą. Sprzyjają temu kontakty z bankami, a zwłaszcza z nowo powstałymi takimi jak: Bank

Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych S.A. w Warszawie, Bank Turcji S.A. w Warszawie, Bank Czekowy Środowiska P.A. w Warszawie; - doradztwo prawno-ekonomiczne w zakresie wyboru formy organizacyjnej, kalkulacji kosztów, podatków, opłat itp., - organizację i prowadzenie szkoleń oraz instruktażu związanego z działalnością gospodarczą, - włączanie się w proces zmian organizacyjnych i strukturalnych przystosowujących jednostki gospodarcze do reguł rynkowych, - pomoc w tworzeniu i organizacji nowych podmiotów gospodarczych oraz fundacji, stowarzyszeń i zrzeszeń.

Zespół otwarty jest na każdą propozycję współpracy z różnymi instytucjami, a w szczególności o podobnych celach.

Każdy człowiek jest małym światłem, które wędruje przez noc współczesnego świata i na drodze zapala zamarłe gwiazdy.

Phil Bosmans

6 II 1992 r.

Dworzec PKP w Suwałkach, godz. 21.30. Uśmiechnięta Pani z okienka kasowego:

- Dokąd?

- Poproszę II klasę. Dziękuję za bilet, wychodzę. Zostało mi 5 minut do odjazdu pociągu. Mijam kolejne wagony i ogarnia mnie przerażenie. Klasę II na tej trasie stanowią jedynie wagony popularnie przez podróżnych zwane "stodołami". Oświetlane przez całą noc mocnymi jarzeniówkami. Podróżni, którzy zaznali "przyjemności" jazdy takimi wagonami, w pośpiechu przenoszą się do klasy I. Pociąg relacji Suwałki - Łódź wyruszył w drogę.

- Wreszcie może będzie ciepło - słyszę pojedyncze głosy podróżnych. Nadzieja na ciepło jednak mija wraz z następnym kilometrem. Skulona dotychczas w kącie przedziału kobieta wychodzi na kolejnego papierosa.

- Zgroza - odzywa się mężczyzna, tuląc do siebie córeczkę. Dziewczynka jest chora, ma dreszcze, męczy ją kaszel. Ojciec zdejmuje kurtkę, okrywa dziecko. Zimno; nie pomaga nawet gorąca herbata.

Zdenerwowani pasażerowie sięgają po kolejnego papierosa. Zjawia się konduktor. Ludzie nie wytrzymują:

- Panie, co za cyrk, klasa I przypomina klasę II. Druga nie nadaje się na tak długą trasę. Mało tego, przedziały nie ogrzewane.

- Panie - odpowiada uśmiechnięty konduktor - w dyrekcji oszczędzają, ludzi pozwalniali. Kiedy wyruszyliśmy w Suwałki, na dyżurze nie było elektryka. Kto to miał zrobić? Luksusów Pan szukasz w tak biednym kraju? - Zaczyna się pyskować.

Kolej do biletu dołącza również zmartwienie, w jakim stanie pociąg wyruszy na trasę. Czy sprawny? Jakże będą przedziały? Mnóstwo pytań bez odpowiedzi.

- Ale za co w końcu podróżny płaci kolei? - pyta zdenerwowany

podróżny.

- Bilety do kontroli! - Każdy z nas sięga po swój blankiet.

- A co to? - krzyczy czerwony ze złości konduktor - bilety są na drugą klasę. Ludzie, tu jedynka - dopłata szykować.

- Panie konduktorze, w II klasie, mało że te nieszczęśne jarzeniówki, to jeszcze bardzo zimno - odzywa się, milczący do tej pory, chłopak.

- Przytul się do dziewczuchy, będzie ciepło. - Chłopak umilkł. Konduktor wypisuje mu dopłatę, nie szczedząc przy tym uszczypliwych uwag co do ciepła dwojga młodych ludzi.

Dziewczyna spuściła głowę. Kolejarz zaś, kończąc swą powinność,

nym momencie ze śpiwora w kącie poczekalni wyskakując rozczochrana 40-latką. Dopada "bełkoczącego".

- Idź stąd, kurwo...

- Jadźka, co ty, co ty - broni się bełkotliwy. Jadźka niewiele myśląc, kopie mężczyznę, szarpie. Bełkoczący wypada za drzwi. Nie daje za wygraną, wraca. Budzi kumpla z "kałuży". Tamten chwytając swą "tekturową poduszkę" - wychodzą.

Jadźka cieszy się z wygranej, pokazując trzy zęby.

Cisza.

Wchodzi młoda kobieta, siania się na nogach - może z głodu, być może ze zmęczenia. Patrzy błędnym wzrokiem na zastawione bagażami

nik. Spokojna muzyka, co pewien czas przerywana przez kolejarza:

- Witam podróżnych na trasie Warszawa - Kraków. Jesteśmy 50 km od Warszawy - najbliższa stacja, na której się zatrzymamy, to Radom. Życzę przyjemnej podróży.

Przed Krakowem kolejarz poinformował, że pozostało tyle a tyle minut do docelowej stacji! Prosił podróżnych, aby pamiętali o bagażu. Wjeżdżamy do Krakowa.

- Dziękuję Państwu za wspólną podróż obsługując pociąg... - tu pada imiona i nazwiska kolejarzy.

Jechałam pociągiem długo, a mimo to nie byłam zmęczona. Wręcz odwrotnie. Pozostali pasażerowie również czuli się dobrze.

8 II 1992 r.

23.05

Tłok. Warszawa. Pociąg ten sam. Zmieniła się tylko relacja - nie Suwałki - Łódź lecz Łódź - Warszawa - Suwałki. Druga klasa bez zmian - tak jak przed dwoma dniami. Z biletem pierwszej klasy nie można było stać nawet na korytarzu. Korytarz wagonu obłożony przez Rosjan.

- Przepraszam, muszę przejść.

Plecak bardzo ciężki. Dziecko ścięnięte przez bagaże i ich właściciele! Konduktor na pytanie o przedział dla dzieci zaśmiał się: - Pani, to nie Ameryka.

Rzeczywiście nie Ameryka, ale na tak długiej trasie powinien być przedział dla matki z dzieckiem. Z tego przedziału mógłby skorzystał również człowiek, który zasnął w podróży. A warunków na to, by usiąść i mógł godnie dotrzeć do celu podróży, nie ma. Po godzinie jazdy w tym tłoku, dziecko zaczęło płakać, że nie da rady stać. Do Suwałk było daleko.

Godz. 5.30, Suwałki

Wychodząc z pociągu. Nawet plecak okazał się lżejszy. Kaśka wzdycha: - Mama, jak dobrze, że już w domu.

Ostatnie dni lutego.

Gotując w kuchni wodę na herbatę, słyszę o kolejnej podwyżce cen biletów kolejowych. Szklanka wypada mi z rąk, wrzątek parzy stopy.

Halina Mizera

ZAPISKI Z PODRÓŻY

mruczy pod nosem: - Bieda to wy nie widzieli. Będziecie i na tych drewnianych siedzieć. I ciepło też będzie. Bo na jedynkę stać nie będzie. Kaprysów też nie będzie.

Wyszedł. Zapadła cisza. Dziewczyna cicho zapytała swego chłopaka:

- Dlaczego on mnie obrażał?

Miarowy stukot pociągu usypia zmęczonych podróżnych. Zaspiają również "szczęśliwcy" w II klasie. Towarzystwem ich snu jest upiorna jarzeniówka.

7 II 1992 r.

4.10 Warszawa Wschodnia

4.40 Warszawa Centralna

Tu przyszło mi czekać na dalsze połączenie dwie "bardzo długie" godziny.

Kobieta, wybita ze snu, wyciąga z torby woreczek, po czym podłącza czajnik z wodą. Zaspiany mężczyzna podnosi się. Poprawia, leżącemu na betonie poczekalni druhowi, służące za poduszkę tekturowe pudełko. Ten jęczy, nic nie czuje. Leży w "kałuży". Kolega nie może zasnąć, próbuje wyprosić od Rosjan wódkę. Oni nie rozumieją jego bełkotu. Ci, którzy się obudzili, śmieją się. W pew-

Rosjan ławki. Nikt nie widzi jej spójrzania, w którym tyle jest prośby o miejsce. Przycupnęła wreszcie na betonie pod szklanymi drzwiami. Dygocze!! Siedzący wygodnie odwracają głowy.

Dziecko patrzy na ojca. Ojciec wyciąga nóż, kroi grubą pajdę chleba, na której kładzie kotlet. Żona przynosi w czajniku wrzątek na herbatę. Jadźka ma klienta na butelczynę spod ławeczki. Z trzaskiem otwierają się drzwi, pijana kobieta ciągnie za poły płaszcza żołnierza.

- Jadźka, masz tam co? Zobacz jaki gość!

Przychodzi młoda, ładna sprzątaczką, biera śmieci. Wychodzi. Ojciec obiera pomarańcze. W kącie dziewczyna z ukochanym wyznają sobie dworcową miłość. Pełni nadziei na inne życie. Co chwila trzask drzwi - to klienci Jadźki. Ona składa śpiwór, zacierając ręce.

Spoglądam na zegarek - dwie godziny oczekiwania na pociąg Warszawa - Kraków. 6.20 Pociąg wyrusza do Krakowa. Siadam w drugiej klasie bez obaw, strachu. Jest ciepło, wygodnie, czysto. Zaczyna działać głoś-

CZYTELNIA NAUKOWA W SUWAŁKACH

Dokończenie z poprzedniego numeru

Na szczęście były to trudności przejściowe. Nowy zarząd wziął się energicznie do pracy i sytuacja Czytelni Naukowej ponownie się ustabilizowała. W ostatnich latach przed I wojną światową Czytelnia miała już ok. 1500 tomów książek. Znacznie rozbudowano dział beletrystyczny, który miał najwięcej wypożyczeń i utrzymywał Czytelnię. Fundusze Czytelni ponownie zasiliły ofiarne datki inteligencji i udane prelekcje.

Można było zwiększyć prenumeratę gazet i czasopism do 30 tytułów. Jesienią 1913 roku Czytelnia Naukowa przeniosła się do oddanego wówczas do użytku budynku Towarzystwa Oszczędnościowo-Pożyczkowego (tzw. Resursy).

I tu zastał ją wybuch wojny. Losy Czytelni w czasie wojny nie są mi znane. Najprawdopodobniej była zamknięta. Należy przypuszczać, że przynajmniej część zbiorów ocalała. Jak wynika z danych, udostępnionych mi przez p. Marię Łozowską, Czytelnia Naukowa wznowiła swoją działalność w 1922 roku. Nadal mie-

ściła się w budynku przy ul. Kościuszki 81.

Księgozbiór w jęz. polskim na dzień 31 XII 1929 r. liczył 1921 tomów. Zarejestrowanych było 193 czytelników, którzy w ciągu roku wypożyczyli 6539 woluminów. Korzystanie z czytelni było odpłatne. Otwarta była przez 6 dni w tygodniu po 3 godziny dziennie.

Na działalność czytelni wydano w 1929 roku 1751 złotych (źródło: Biblioteki oświatowe. Spis na dzień 1 stycznia 1930 r.).

Jak wspominał pan Józef Poczobut-Odlanicki w latach trzydzies-

tych Czytelnię Naukową prowadziła Czesława Paszkiewiczowa. Czytelnia na piętrze w budynku Resursy zajmowała dwa pokoje. W jednym był magazyn książek i wypożyczalnia, w drugim czytelnia książek i czasopism. Fundusze pozyskiwano z opłat czytelników oraz organizowania płatnych koncertów i loterii fantowych.

Skromne dotacje uzyskiwano niekiedy z funduszy powiatowych i miejskich. Jak wynika z budżetu miasta Suwałk na 1938/39 rok, w okresie 1936-39 przeznaczano na potrzeby Czytelni zaledwie po 100 złotych rocznie. W czasie wojny zbiory książek i czasopism zostały w większości zniszczone. Część uległa rozproszeniu. Kilka książek z pieczęcią Czytelni Naukowej trafiło do zbiorów Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Suwałkach.

Zygmunt Filipowicz

"Zważywszy, że uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków wspólnoty ludzkiej jest podstawą wolności, sprawiedliwości i pokoju świata, (...)

Zważywszy, że nieposzanowanie i nieprzestrzeganie praw człowieka doprowadziło do aktów barbarzyństwa, które wstrząsnęły sumieniem ludzkości, i że ogłoszono umiemyście jako najwznioślejszy cel ludzkości dążenie do zbudowania takiego świata, w którym ludzie korzystać będą z wolności słowa i przekonań oraz z wolności od strachu i nędzy.

Zważywszy, że konieczne jest zawarowanie praw człowieka przepisami prawa, aby nie musiał – doprowadzony do ostateczności – uciekać się do buntu przeciw tyranii, (...)

Przeto Zgromadzenie Ogólne ogłasza uroczyste Powszechną Deklarację Praw Człowieka jako wspólny najwyższy cel wszystkich ludów i wszystkich narodów, aby wszyscy ludzie i wszystkie organy społeczeństwa – mając stale w pamięci niniejszą deklarację – dążyły w drodze nauczania i wychowania do rozwijania poszanowania tych praw i wolności (...)"

Tak brzmi preambuła Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka uchwalonej przez trzecią sesję Ogólnego Zgromadzenia ONZ dnia 15 grudnia 1948 r. w Paryżu. Jest to dokument niezwyklej wagi nie tylko politycznej, ale i dotyczącej każdego z nas w sposób bezpośredni, ponieważ stanowi – obok Konstytucji RP i dwóch innych aktów – podstawę systemu wychowania i nauczania w Polsce zapisanego w ustawie z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty "stanowiącej wspólne dobro całej

go społeczeństwa".

Znajomość treści Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka jest więc konieczna nie tylko wśród ludzi profesjonalnie zajmujących się kształceniem i wychowaniem, ale i wszystkich rodziców oraz tych, którym na sercu leży przyszłość Rzeczypospolitej, która przecież będzie taka, "jakie jej młodzieży chowanie".

Wolność i godność człowieka to podstawowe wartości, o które ludzkość toczy nie skończoną jeszcze walkę od wielu setek lat. Deklaracja nie tylko zbiera i porządkuje osiągnięcia i postulaty, ale i zobowiązuje narody świata do takiego uporządkowania prawodawstwa własnego, aby

O WOLNOŚĆ I GODNOŚĆ LUDZKĄ

było w zgodzie z jej ideą, aby każdy na świecie człowiek już w momencie narodzin był wolny i równy pod względem swej godności i swych praw. (art. 1).

Rodzice czy nauczyciele mają swoim dzieciom przekazać tylko to, co sami wiedzą i potrafią. W tej sytuacji istnieje ogromna potrzeba edukacji społeczeństwa dorosłego, aby właśnie dorośli utworzyli się na potrzeby innych, aby uruchomili drzemiące w każdym siły wewnętrzne, bo tylko wtedy nasi następcy udźwigną ciężary przekształcania świata. Moje pokolenie o pojałtańskim dzieciństwie nie do końca potrafi jeszcze "wiązać sprawy we własne ręce".

Problem edukacji w zakresie praw człowieka to problem nienowoty w wielu krajach świata. Powszechna

Deklaracja Praw Człowieka jest bowiem elementarnym kodeksem postępowania rządów aspirujących do zaliczenia kierowanych przez siebie państw do wspólnoty międzynarodowej. Znajomość treści tego aktu jest więc szczególnie istotna w społeczeństwach posttotalitarnych.

Właśnie z powodów powyższych niedawno na Suwalszczyźnie – konkretnie w dn. 2 – 7 II br. w Gwrych Rudzie odbyło się pierwsze w Polsce i drugie w Europie wschodniej (po Bratysławie) szkolenie 25-osobowej grupy nauczycieli z województwa suwalskiego i toruńskiego. Organizatorami kursu byli: Kuratorium Oświaty w Suwałkach oraz Sto-

warzyszenie Amnesty International w Polsce. Instruktorami byli członkowie AI ze Stanów Zjednoczonych, Holandii, Austrii, Londynu. Twórcą programu szkolenia był prof. David Shiman z University of Vermont (USA), którego mogli czytelnicy poznać dzięki króciutkiemu programowi telewizyjnego kuriera suwalskiego.

Wszyscy uczestnicy szkolenia w Gwrych Rudzie zobowiązali się do "promieniowania" – tj. do przekazywania swojej świeżo zdobytej wiedzy w środowisku szkolnym – i nie tylko – wszelkimi możliwymi sposobami przy użyciu najróżniejszych środków. To właśnie metody – nie tylko wiadomości merytoryczne – stanowią główny przedmiot szkoleń bardzo intensywnego, po 10 godzin dziennie plus praca domowa na

dzień następnym. Byłam jedną z uczestniczek owego kursu i nie żałuję ani godziny poświęconych na ten cel zimowych ferii. Chciałabym więc przekazać to, co wiem, innym, korzystając z uprzejmości "Tygodnika Suwalskiego".

Co oznaczają terminy "prawa człowieka", "prawa obywatelskie", "wolności obywatelskie"? Choć często używane zamiennie, mają nieco inne odcienie znaczeniowe. Termin "prawa człowieka" używa się głównie w prawie międzynarodowym. Przysługuje ono wszystkim istotom ludzkim. Dzieli się je na prawa polityczne i obywatelskie, których rządy nie mogą ograniczać, np. prawo wolności słowa i głosowania, oraz prawa ekonomiczne, społeczne i kulturalne, do których zapewnienia rządy powinny dążyć, np. prawo do ochrony zdrowia i nauczania.

Pojęcia praw obywatelskich i praw człowieka są ściśle związane z ideą sprawiedliwości zarówno w sensie ideałów, jak i granic, do których prawo może stawiać wymagania jednostkom. Prawa człowieka często uważa się za dane przez Boga lub naturę. Wiele opracowań dotyczących praw człowieka napisano w oparciu o tradycje zachodnioeuropejskie, ale i inne kierunki kulturowe, jak konfucjonizm, buddyzm, hinduizm, islam, mają swoje sprzeczne poglądy na istotę prawa.

Ale o historii praw człowieka następnym razem.

Renata Tucholska

Opracowano na podstawie: "Rights of Human" Davida A. Shimana, prof. University of Vermont (USA), dyrektora Centrum Światowego Kształcenia Uniwersytetu w Burlington, koordynatora działalności Amnesty International w USA.

BYĆ ALBO NIE BYĆ SUWAŁSKIEJ RADY SPORTU

Suwalska Rada Sportu powstała rok temu (6 kwietnia 1991 r.) w miejsce istniejącej poprzednio przez wiele lat Wojewódzkiej Rady Sportu, jako stowarzyszenie zrzeszające na zasadzie dobrowolności 15 klubów i 10 związków sportowych z województwa suwalskiego. Obowiązki prezesa powierzone Lechowi Iwanowskiemu – znanemu działaczowi sportowemu z Suwałk.

Zadania Rady to przede wszystkim: "... Tworzenie warunków do powszechnego udziału klubów sportowych w państwowym systemie rozgrywek w grach zespołowych i dyscyplinach indywidualnych; obsługa organizacyjno-finansowa związków sportowych; szkolenie trenerów, sędziów i działaczy; przygotowanie reprezentacji województwa do udziału w rozgrywkach szczebla centralnego..."

Rada mogła funkcjonować dzięki finansom przekazywanym głównie z budżetu państwowego.

Sytuacja drastycznie pogorszyła się, gdy Urząd Wojewódzki zaprzestał finansowania wszystkich związków i organizacji sportowych. Dlatego też Zarząd SRS postanowił zwołać 14 marca br. Nadzwyczajne Walne Zebranie Suwalskiej Rady Sportu.

Delegaci mieli odpowiedzieć na wie-

le pytań. Czy w tej sytuacji Rada ma się rozwiązać, czy nadal istnieć jako ciało społeczne? Czy kluby poradzą sobie bez istnienia SRS? Warto wspomnieć, że nie wszystkie związki sportowe są zrzeszone w SRS. Nie należą do niej np. LZS i Szkolny Związek Sportowy.

Jak gdyby na przekór trudnościom finansowym sportowcy Suwalszczyzny w ub. roku i pierwszych miesiącach 1992 r. odnieśli sukcesy, jakimi nigdy dotąd nie mogli się poszczycić. M.in. kajakarze Sparty Augustów zdobyli srebrny medal na Mistrzostwach Europy Juniorów w Wiedniu, szachiści Hańczy Suwałki zajęli 3. miejsce w Drużynowych Mistrzostwach Polski, badmintoniści Polambadu pewnie utrzymali się w I lidze, a Artur Zbroński wywalczył tytuł Międzynarodowego Mistrza Polski Juniorów. Lista sukcesów jest długa.

Zebranie Delegatów rozpoczęło się od wręczenia pucharów najlepszym klubom we współzawodnictwie sportowym dzieci i młodzieży za rok 1991. Otrzymali je: Sparta Augustów, Pojezierze Suwałki, Węgoria Węgorzewo, MKŻ Mikołajki i PRIM Elk.

Delegaci zdecydowaną większością głosów udzielili absolutorium Zarządowi, po wysłuchaniu sprawozdania

prezesa L. Iwanowskiego i przewodniczącego Komisji Rewizyjnej – p. Karbosińskiego.

"Sytuacja w Suwalskiej Radzie Sportu nie jest wyjątkowa – powiedział p. Bogdan Szewczyk, prezes Polskiej Federacji Sportowej, uczestniczący w obradach. – Federacje są często potrząsane przez władze państwowe i lokalne jako twór postkomunistyczny. Takimi stwierdzeniami wyrządzają krzywdę wielu działaczom sportowym. Nic dziwnego, że w niejednym województwie federacje zaprzestały działalności. W innych, które należały dotychczas do czołówki krajowej, jak Kraków, Gdańsk, Łódź, Szczecin, rozpadają się struktury sportowe. SRS powinna istnieć choćby do obsługi i organizacji imprez sportowych, której nie są w stanie udźwignąć związki i kluby".

Obawy Delegatów rozwiązał p. Michał Rzepecki dyr. Wydziału Spraw Obywatelskich UW, który powiedział, że wojewoda nie może rozwiązać Suwalskiej Rady Sportu. Nie może jednak jej finansować. Pieniądze przeznaczone na działalność sportową powinny trafiać do klubów bezpośrednio, bez pośredników.

Jako kompromisowe rozwiązanie zaproponował zatrudnienie dwu osób w UW. Zgodnie z ustawą działalność sportową powinny przejąć samorządy terytorialne.

Te dwa wystąpienia były podstawą do dyskusji, której uczestnicy w więk-

szości zgadzali się co do potrzeby dalszego istnienia Rady. Być może należałoby zmniejszyć ją o 1 – 2 osoby tam zatrudnione. Rada powinna istnieć jako ciało społeczne z głosem doradczym przy podziale środków finansowych przeznaczonych na sport. Zdaniem działaczy, aby istniał sport w województwie suwalskim, musi istnieć i Suwalska Rada Sportu. Interesujący był głos w dyskusji p. Jerzego Szlezyńskiego, wiceprezesa Rady, prezesa Okręgowego Związku Badmintona. Stwierdził on, że w ciągu roku nie została wypracowana jakakolwiek koncepcja funkcjonowania sportu w Polsce. Rok temu poruszano te same problemy.

Postanowiono jednogłośnie, że SRS ma istnieć nadal. Zarząd wspólnie z władzami wojewódzkimi powinien wypracować formę jej funkcjonowania. W skład Suwalskiej Rady Sportu przyjęty został Okręgowy Związek Pływacki.

Na zakończenie warto zacytować ponownie prezesa Polskiej Federacji Sportu Bogdana Szewczyka: "Sytuacja jest podobna do losu boksera po otrzymaniu silnego ciosu. Po wyliczeniu przez sędziego do ośmiu musi on powstać z desek, przyjąć postawę i walczyć dalej. Trzeba nam dziś do sportu podchodzić z chłodnym umysłem i gorącym sercem, ale nigdy odwrotnie".

(r)

Zjawy kojarzą się nam zazwyczaj z upiorami, duchami, straszidłami i są wytworami naszej wyobraźni – przeważnie. Czasami przybierają jednak postać materialną i wtedy z reguły komplikują nam życie. Bo zjawy, jak to zjawy, na ogół nie akceptując obyczajowo-prawnych norm cywilizacyjnych, demonstrują swoje postawy czynnie. Wśród zjaw największą aktywność przejawiają "snuje" oraz zjawy złośliwe.

"Snuje" występują często, rozpoznanie ich nie nastęrcza kłopotów i są z natury niegroźne. Ot, snują się ulicami przez całe dnie i noce, kierując nostalgiczne, powłóczyście spojrzenia zaczerwienionych oczu w stronę kiosków i barów piwnych, usiłując wyłudzić parę stów na piwo lub "barabolca" od ostatnich naiwnych, bądź organizując wymyślne mikstury zwane poetycko "diabełkami", "fikołami" itp. Zwykle po przeprowadzonym doświadczeniu "snuj" przemienia się w "mamrota", który po wymamrotaniu swoich kwestii wali się z nóg gdzie popadnie i problem mamy z głowy.

Zjawy złośliwe zjawiają się w każdej porze i miejscu, są zwykle lepiej sytuowane, bardziej pomysłowe i stanowią prawdziwą zmurę policji. Przekonałem się o tym, wyruszając ich tropem ulicami Suwałk z "łowcami zjaw", patrolem interwencyjnym numer 08, nocą z 13 na 14 marca.

Pierwsza zjawy w emerytalnym wieku akcentuje swoją obecność już około godziny 21.00, wyganiając z mieszkania na bruk żonę na zasadzie – "ja tu kurwa rządę". Konsekwencją, bezkompromisowość i brak powodu, czyli typowe cechy uchłania złośliwego, są przyczyną decyzji o przemieszczeniu przymusowym zjawy do Izby Wyrzeźwień – po raz szósty.

W Izbie panuje względnie mały ruch. Kilka zjaw męskich w paralitycznych pozach, porażonych kamiennym snem oraz jedna taka stała klientka, Lola czy Ziuta, wyjąca w obłędzie spowodowanym wypiciem "wynałazków", bądź też wina z suwalskiej winiarni o zbliżonym działaniu.

Kolejna zjawy ma około 35 lat, kropkę wytatuowaną na policzku, kilkaset gram wódki w sobie oraz żal do żony, że nie wpuściła jej do mieszkania – "dorobku życia". Dorobkiem życia okazuje się dwójka brudnych dzieci, kilka rozlatujących się gratów, znerwicowana żona, uprzednio przez zjawę okradziona oraz zdeorientowany szczeniaki pies. Policjanci z wycuciem sytuacji proponują małżonkom zawieszenie broni ze skutkiem o tyle pozytywnym, że pies szczekać przestaje, a zjawy nie zjawia się powtórnie tej nocy.

Następne dwie zjawy to automobiliści. Pierwsza spowodowała wypadek w Augustowie, a zatrzymano ją

dopiero na przedmieściach Suwałk około godziny 23.00. Była trzeźwa i biała jak niewinność, jak kolor "Audi", którym jechała. Drugą zauważono, gdy podążała skradzionym białym "Mercedesem" w kierunku granicy, i tyle ją widziano.

O godzinie 1.20 wielka uparta zjawy po godzinnym dobijaniu się do drzwi cudzego mieszkania zaczęła się już rozbierać na klatce schodowej. Litościwi ludzie wskazali kierunek, policjanci doprowadzili, ale również wykazali upór, kierując wniosek do Kolegium ds. Wykroczeń.

Nieszczęścia chodzą parami, zjawy również, a przy tym włamują się czasami do kiosków. O godzinie 2.25 okazało się, że również wpadają na gorącym uczynku. Para przypominała trochę Flipa i Flapa. "Tatus", tak w myślach nazwałem wielką, zwalistą zjawę lat z górą czterdziestu, oraz "synek", wąty, na oko pod trzydziestkę, użyli łomów do rozwalenia drzwi, po czym zostali ujęci przez policyjny patrol. "Ot, narobiłem bydła" – stwierdził jowialnie "tatus", podając swoje personali. "Synkowi" alkohol nagle uderzył do głowy, powodując pomieszanie zmysłów i pojęć w stopniu wykluczającym przypomnienie własnego nazwiska. Innego zdania był dyżurny lekarz Izby Wyrzeźwień, stwierdzając, że obaj mogą siedzieć.

Około 3.00 daje o sobie znać zjawy suwalskiego biznesmena, usiłująca wykonać manewr pozbycia się z mieszkania żony. Niezłe to sobie wykalkulował, gdyż trzy godziny temu przestała już być solenizantką. Wobec policjantów wykazuje nieprzyzwoitą wyższość i tylko niezdecydowaniu żony może zawdzięczać perspektywę przeżywania ciężkiego kaca we własnym łóżku.

W trakcie picia kawy w I Komisariacie dyżurny podoficer informuje mnie, że dzisiejszej nocy teren miasta Suwałk patroluje 5 radiowozów z dwuosobowymi załogami, siedem patroli pieszych (10 osób) oraz patrol ruchu drogowego (2 osoby). I tak jest każdego dnia.

O godzinie 4.10 plonem dzisiejszej nocy jest: 9 interwencji, 1 doprowadzenie do Izby Wyrzeźwień, 1 kradzież z włamaniem, a więc wyjątkowo spokojnie.

W chwilę później siedzę znowu w radiowozie pędzącym na zarządzoną blokadę dróg. Bandyckie zjawy dokonały napadu z bronią na punkt skupu w Ogrodnikach, po czym ulotniły się białym "Polonezem", rabując 125 mln zł.

Czas oczekiwania na zjawy, które w rezultacie dematerializują się, wykorzystuję notując relacje patrolu na temat bezpieczeństwa naszych ulic. Wynika z nich, że włamania zdarzają się najczęściej nocą, na peryferiach, w płataninie krętych, słabo oświetlonych uliczek. Kradzieże to przede wszystkim centrum miasta. Napady, przeważnie rabunkowe,

występują na ogół w centrum miasta i na osiedlu Północ. Natężenie przestępczości obserwuje się zazwyczaj w godzinach od 16.00 do 20.00 oraz około północy. Policjanci niechętnie mówią o brakach i złym stanie technicznym używanego sprzętu uważając, że narzekanie w obecnej sytuacji i tak nic nie zmieni. Irytuje ich natomiast wprowadzona oszczędność paliwa, limity kilometrów wozów pa-

trolowych, powodujące ich częściowe tylko wykorzystanie. Jakby na potwierdzenie drogą radiową napływa informacja, że zmiennicy załóg uczestniczących w blokadzie są już w drodze – idą pieszo.

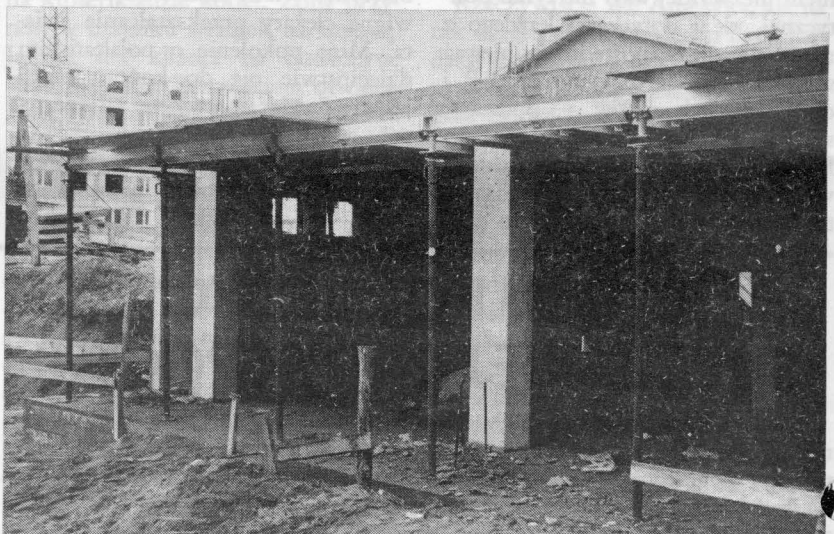
Tym razem moich 3 groszy nie przeznaczam suwalskiej policji, której potrzebny jest znacznie poważniejszy zastrzyk finansowy, przede wszystkim na wyposażenie w sprawnie działający sprzęt. Przesadne oszczędzanie na bezpieczeństwie jest kiżem, którego drugi koniec uderza bezpośrednio w nas. 3 grosze przeznaczam sobie. Miał to być reportaż, a wyszło jakieś parapsychologiczne dziwadło.

NOWE W SUWALSKIM BUDOWNICTWIE GDY UKŁAD SIĘ ZNUDZI...

Dokończenie ze str. 1

Podstawowym zaś ograniczeniem przy tradycyjnej technice budowy jest konieczność przerywania prac betonowych prowadzonych na zewnątrz obiektu przy ujemnej temperaturze. Pewną barierą mogły być też wymogi jakościowe stawiane w tym przypadku wykonawcom. Wszystkie elementy betonowe muszą być wylane wręcz idealnie, a precyzją, jak wiadomo, nigdy nie należała do

bliższej przyszłości drugi – większy obiekt usługowy. Wszystkie mieszkania sprzedawane są lokatorom na własność. Spółdzielnia przyjęła zasadę, że przyszły właściciel wpłaca jeszcze w trakcie budowy ok. 20 procent wartości mieszkania, resztę później. Koszt metra kwadratowego w pierwszym bloku oszacowano na 3,7 miliona złotych. Przepuszczalnie w chwili oddawania budynku suma ta nieznacznie wzrośnie. To, ile trzeba będzie zapłacić za całe mieszkanie,



silnych stron naszych budowlanców.

Skoro ostateczny bilans pozytywów i negatywów wypadł pomyślnie, architekci z "Projektu" postanowili pomysł zrealizować. Po dłuższym przebijaniu się przez opór związanego z budownictwem wielokopłytowym lobby, po wielu dyskusjach z potencjalnymi inwestorami, po uzyskaniu poparcia poprzedniego wojewody, sfinalizowali w końcu umowę z Suwalską Spółdzielnią Mieszkaniową. Można było zaczynać pierwsze prace. Czekają już kupione od Niemców szalunki, odpowiednio przygotowany do nadzorowania budowy był też jeden z pracowników "Projektu", którego wcześniej na parę miesięcy firma wysłała za Łabę, by poznał wszelkie tajniki mało znanej w kraju technologii.

Czteropiętrowy segment przy ul. Kowalskiego ma być gotowy jeszcze w tym roku. Jeśli nie nastąpi jakiś totalny krach budownictwa mieszkaniowego, obok niego stanie w naj-

zależy nie tylko od powierzchni, ale i kondygnacji, na której się ono znajduje. I tak – 105 procent kosztuje metr na pierwszym piętrze, 102,5 – na drugim, 100 (czyli 3,2 mln) – na trzecim, 92,5 – na czwartym (parter przeznaczony jest na usługi). Piętro każdy wybiera sobie sam, w zależności od zasobności własnego portfela (nie ma żadnych losowań), w ostateczności decyduje kolejność zgłoszeń. Pierwotnie zainteresowanie dotyczyło głównie mieszkań małych, 30–40-metrowych. Potem jednak pojawili się też chętni na znacznie większe. "Rekordzista" zadysponował 110 metrów. W pierwszym segmencie wszystkie mieszkania są już praktycznie sprzedane. Jak można usłyszeć w SSM, zainteresowanie tego typu lokalami jest znaczne. Tym bardziej że aby stać się właścicielem mieszkania, nie trzeba być członkiem spółdzielni czy mieć za sobą wieloletni okres oczekiwania w spółdzielczej kolejce. (tk)

Fot. Radosław Krupiński

Karczmy i domy zajezdne służyły w dawnych czasach podróży, zapewniały wikt, nocleg i wypoczynek. Przebiegający przez Suwałki trakt główny warszawsko-petersburski oraz znaczna ilość urzędów rozległego województwa, później guberni, sprowadzały tu wielu podróżnych i interesantów. Ponieważ przybywali zazwyczaj własnymi środkami lokomocji, dlatego zajazdy, oprócz części mieszkalno-gastronomicznej, posiadały stajnie i wozownie dla koni, bryk i powozów.

Na terenie miasta w początkach XIX wieku znajdowały się dwie karczmy zajezdne należące do ekonomii wigierskiej. Jedną z nich, "stara gontami kryta", leżała "pośród rynku miasta" obok starego kościoła i ratusza. Kilka lat przed rozebraniem chylącego się ku upadkowi ratusza przeniesiono do niej posiedzenia władz miejskich. Tam też zawieszony został dzwon ratuszowy. Od tego czasu nazywano ją "Ratuszową". Druga karczma o nazwie "Rogówka" od położenia na rogu ul. Petersburskiej i Starego Rynku (obecnie ul. T. Kościuszki i A. Mickiewicza) także była drewniana i mocno zniszczona. Obie przynosiły dzierżawcy ekonomii 2 tys. zł dochodu rocznie. Już w 1819 r. "obie karczmy... puste stoją i tylko jako dozorczy mieszczą w nich dwaj Żydzi". Nic więc dziwnego, że znajdującą się w gorszym stanie "Ratuszową" rozebrano już jesienią tego roku. "Rogówka" służyła gościom aż do 1828 r., mieszcząc także i areszt policyjny. Karczmy nie na-

leżały do miejsc spokojnych, skoro burmistrz zabronił muzykowania w nich w święta i niedziele. Uzasadniał, iż "przy takiej zabawie kryminalne zabójstwa działy się i inne niegodziwości". Respektowanie przepisu wymusił osobiście, dopuszczając się "pobicia skrzypców".

Największą sławą cieszyła się karczma należąca do właściciela pobliskiej Dowspudy i Raczek, gen. Ludwika Paca. Wzniósł ją wbrew przepi-

kach czwartej karczmy. Wznosiła się po przeciwległej do "Rogówki" stronie ulicy na placu oznaczonym dziś numerem 50. Jej drewniany budynek zburzono przed 1836 r.

Poważną konkurencją dla szynków i zajazdów leżących w mieście stanowiły karczmy poza jego granicami, sprzedające trunki po znacznie niższych cenach. Pojawiły się na początku lat 40. W pobliżu miasta wzniesiono wówczas dwie karczmy

KARCZMY I HOTELE

som budowlanym w 1815 r. "Karczma Paca" znacznie ścieśniała wjazd w tzw. Kozli Załomek, czyli późniejsze Kowieńskie Przedmieście. Gdy Suwałki zostały miastem wojewódzkim i przystąpiono do wytyczania traktu warszawsko-petersburskiego oraz regulacji miasta, postanowiono ją usunąć, by udrożnić przejazd. Pac zażądał za odsprzedaż aż 50 tys. zł, na tyle szacując wartość placu, budowli i dochodu. W tej sytuacji sprawę odłożono na później. Rozebrano karczmę dopiero po powstaniu listopadowym, kiedy właściciel nie skorzystał z amnestii i została skonfiskowana. Służyła jeszcze za lazarett, cerkiew prawosławną, a nawet teatr. W listopadzie 1834 r. zawały się stajnia i wozownia, zrujnowaną karczmę rozebrano w czerwcu roku następnego.

Są jeszcze ślady istnienia w Suwał-

kach czwartej karczmy. Wznosiła się po przeciwległej do "Rogówki" stronie ulicy na placu oznaczonym dziś numerem 50. Jej drewniany budynek zburzono przed 1836 r.

przy trakcie głównym: jedną w osadzie Ustronie (ok. 5 km na południe od Suwałk), a drugą w Szwajcarii. Ostatnia znajdowała się pośrodku doliny, z jednej strony traktu stał murowany zajazd, a naprzeciw budynek drewniany bez zajazdu. Pierwszy był "oberża, gdzie można popasać pod dachem, druga (budowla - A.M.) jest karczmą, przed którą można popasać pod odkrytym niebem. W obu można dostać gorzałki i dobre słowo na zakąskę". Wyższy standard zapewniały hotele. Prawdopodobnie najstarszy zwany "Litewskim", prowadził od początku lat 20. Abram Konhejm. Mieścił się on przy Starym Rynku (obecnie ul. T. Kościuszki 72) i dysponował sześcioma pokojami na piętrze. Największy i reprezentacyjny był Hotel Warszawski prowadzony przez Jekę Pełtyna (budynek nie is-

tnie, w tym miejscu stoi siedziba PKO, ul. T. Kościuszki 56). Zajmował całe pierwsze i drugie piętro oraz oficyny, razem 20 pokoi. W jednym z tańszych hoteli, czyli Piotra Peryniego (obecnie ul. T. Kościuszki 80) "numer" kosztował 10 kopiejek za dobę. W 1857 r. w Suwałkach podróżni mieli do wyboru 8 hoteli. Za wymienionymi były jeszcze: Rzymski (T. Kościuszki 78), Rzymski (T. Kościuszki 59), Saski (T. Kościuszki 66), Krakowski (T. Kościuszki 77), Petersburski (T. Kościuszki 81). Wszystkie razem dysponowały wówczas 53 pokojami dla gości. Wyposażenie pokoju w hotelu Petersburskim składało się z kanapy wyściełanej jesionowej, łóżka jesionowego, komody, lustra, czterech krzeseł jesionowych, szafki jesionowej do mycia i "wieszadła jesionowego do odzienia". Ten hotel oraz Piotra Peryniego miały najbogatsze "zaplecze". Składały się na nie restauracja, bilard, kawiarnia i szynk trunków zagranicznych lub piwa.

Oferta miasta na tym się nie kończyła. Przybyły w zależności od możliwości mogli korzystać z usług ośmiu restauracji, tyłuż kawiarni, dziecięciu garkuchni, sześciu bilardów, dwóch szynków piwnych, ośmiu trunków zagranicznych, aż 33 trunków krajowych i dwu kazierni prowadzonych przez Jana Passiniego (od 1834 r.; obecnie ul. T. Kościuszki 68) i Józefa Semadiniego (od 1838 r.; T. Kościuszki 76).

Andrzej Matusiewicz

NA PRZEKÓR RZECZYWISTOŚCI

Oddana do użytku w styczniu br. stołówka w Szkole Podstawowej nr 10 pracuje pełną parą. Codziennie wydawanych jest tu 400 obiadów. Prowadzeniem zajmuje się administracja szkoły, chociaż są chętni do jej wydzierżawienia. Nie gwarantują jednak, że cena posiłku - składającego się z dwóch dań - nadal pozostanie bez zmian i wynosić będzie 4500 zł. Około 40 uczniów z najbiedniejszych rodzin korzysta z obiadów bezpłatnie. Koszta ich przyrządzenia pokrywane są z funduszy Komitetu Rodzicielskiego.

W tym samym segmencie szkoły mieści się aula na 400 miejsc. Na razie pełni ona rolę sali gimnastycznej. Odbywają się tu lekcje wychowania fizycznego oraz zajęcia z aerobiku, tenisa stołowego. Ze szkołą współpracuje sekcja cennista stołowego klubu POM-Hutnik. Przez cały tydzień na 20 stołach pingpongowych trenują następcy Grubby i

Kucharskiego. Klub prowadzi również na terenie szkoły sklepik. Z tytułu wynajmowania pomieszczeń konto Komitetu Rodzicielskiego wzbogaca się co miesiąc o 2,7 mln zł.

Pieniądże te jest na co wydać. "Oczko w głowie" dyrektora szkoły p. Piotra Zielińskiego to pracownia komputerowa, której wyposażenia mogłaby pozazdrościć niejedna firma profesjonalna. Kilkanaście komputerów "Junior" tworzy się informatyczną. Z funduszy Komitetu Rodzicielskiego zakupionych zostało 6 komputerów klasy IBM. W szkole prowadzone są lekcje z informatyki oraz kółko komputerowe. W dzień urodzin Michała Anioła - 6 marca br. komputery były na wszelki wypadek wyłączone. Szaleńczy wirus nie wyrządził więc żadnych strat.

Jeszcze nie została zakończona budowa części sportowej - basenu i sal gimnastycznych. Do zakończenia budowy pozostało niewiele, praktycznie jedynie prace wykończeniowe. Na szczęście roboty nie zostały jeszcze przerwane. Może uda się je skończyć, mimo ogólnie złej sytuacji finansowej w oświacie. (r)

Przepraszamy Sylwię Sztafkę ze Szkoły Podstawowej nr 6 - laureatkę konkursu piosenki w "Dyskotece Pana Jacka" za błędnie podane nazwisko. Życzymy jej dalszych sukcesów piosenkarskich i samych piątek w szkole.

Piątki pyzate

Znów zaczniemy od początku wielką przyjaźń z małą piątką, bo wygląda znakomicie na klasówce i w zeszytach.

Piątki, piątki pyzate prezent dla mamy i taty.

Ładne z przodu, z tyłu, z boku, najmodniejsze co roku.

Redakcja

LECZENIE PRODUKTAMI PSZCZELIMI

Dzięki staraniom ks. dr. Henryka Ostacha Prezesa Polskiego Związku Pszczelarzkiego została powołana fundacja budowy "Kamieńskiego Centrum Apiterapii", w którym będzie się leczyć wyciągami z produktów pszczelimi. "Centrum Apiterapii" zostało zlokalizowane w górach w miejscowości Kamianna koło Krynicy w woj. nowosądeckim. Kamianna zwana jest często "uroczyściem natury". Posiada wspaniałą, rzadko spotykany mikroklimat. Źródła kamińskie tryskają krystaliczną wodą, posiadającą właściwości lecznicze. Ogromne lasy pełne są ptaków i zwierzyzny, a lasy dostarczają wspaniałego miodu.

W 1983 roku oddano tam do użytku Dom

Pszczelarza, w którym prowadzi się działalność szkoleniową, naukową, usługową (między innymi wczasy letnie i zimowe) i działalność gospodarczą. Można tam kupić pszczyce i inne produkty pszczelimi, zwiędzić piękną pasiekę z nowoczesnym pawilonem pszczelarzkim.

Na stoku obok Domu Pszczelarza znajduje się wyciąg narciarski (orczykowy) długości 450 m służący wczasowiczom oraz narciarzom z okolicy.

Oprócz tego w Kamiannie jest Dom św. Filipa Neri, Dom Błogosławionego Ojca Honorata, budynek Domu Polskiego Serca (dom spokojnej starości).

Michał Jarmocewicz

APITERAPIA

Zarząd Główny Polskiego Związku Pszczelarzkiego w Warszawie oraz Wojewódzki Związek Pszczelarzy w Suwałkach zapraszają na konferencję prasową, która odbędzie się 25 marca o godz. 10.00 w siedzibie Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy w Suwałkach przy ul. Kościuszki 110 (drugie piętro).

Tematem konferencji będą działania Polskiego Związku Pszczelarzkiego w zakresie budowy w Kamiannie pierwszego w świecie Centrum Apiterapii. Apiterapia, czyli leczenie produktami pszczelimi, niesie pomoc w różnych schorzeniach, a zwłaszcza może być użyteczna przy chorobach dzieci ze środowisk ekologicznie zagrożonych. (aw)

ŚWIĘTO POEZJI

Wojewódzkie eliminacje do XXXVII Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego były, jak na rodzaj takiej imprezy, zupełnie nietypowe. Zwykle konkurs recytatorski kojarzy nam się z granatową spódniczką, białą bluzeczką i stojącą na baczność osobą recytującą. Tym razem było inaczej.

Wesoła, luźna atmosfera, spontaniczne, dowcipne komentarze i gorący doping publiczności spowodowały, że trema wykonawców nieco opadła. Pozwoliło to na większą naturalność, wyzwolenie ekspresji i ukazanie własnej osobowości. A przecież właśnie o to chodziło.

Były wprawdzie momenty, że przygryzane z niepewnością wargi, zaciskane kurczowo dłonie zdradzały napięcie młodych wykonawców. Czasami zamazywał się tekst, często przyspieszało tempo. Nic dziwnego – dla niektórych był to debiut po recytowanych wcześniej "inwokacjach" na lekcjach języka polskiego. Poza tym nie we wszystkich miejscowościach przeprowadzono wcześniejsze eliminacje rejonowe. A szkoda! Mogła to bowiem być okazja do pierwszej konfrontacji ze sceną i publicznością. Na przykład poziom suwalskiej grupy był znacznie wyższy niż podczas pierwszego etapu. Widać było większe zdecydowanie, poprawione zostały błędy dykcyjne i ogólny wyraz artystyczny.

Tematyka prezentowanych utworów poetyckich była bardzo różnorodna. Wiele związanych było z matką, przyrodą, tym co człowiekowi najbliższe. Zaistniały również teksty abstrakcyjne, przedstawiające rzeczywistość w krzywym zwierciadle.

Konkurs obejmował trzy turnieje: prozy i poezji, teatru jednego aktora oraz poezji śpiewanej.

Najwięcej uczestników wzięło udział w turnieju recytatorskim. Publiczność najwyżej oceniła występ Moniki Wierżajtys i jej interpretację utworu "Dziewczynka z zapałkami":

*Zapałki, zapałki, zapałki,
Panie hrabio, pan kupi zapałki,
Tak się jeść chce, tak zimno,
Pan kupi...*

Drobna, filigranowa postać Moniki, wyraz zagubienia na twarzy, sugestywnie wyciągnięte do przodu dłonie w żebrazym geście i drżący głos – idealnie harmonizowały z mówionym tekstem. Za moment z iście aktorską wprawą "przeniosła" widzów w atmosferę chłopskiego wesela, pełnego niedorzecznych sytuacji.

Zarówno publiczność jak i jury byli zgodni co do tego, że dziewczyna ma po prostu talent. Oby tak dalej.

"Tadź Mahal" W. Łysiaka to utwór trudny, o wielkim ładunku ekspresji. Doskonale poradziła sobie z nim Monika Nowicka, wcielając się w postać zagubionej i zbuntowanej bohaterki, opowiadającej dramatycz-

ne dzieje swojego życia.

Publiczność gorącymi brawami nagrodziła Karolinę Szafranowską i Halinę Piotrowską (z Ełku) za wykonanie dwóch utworów – "Pasikonik" i "Słyszalesz śpiew tego ptaka" oraz Artura Romańskiego (z Węgorzewa), który mówił wiersze E. Kurzawy "Unbecante" i "Życie". Jury przyznało wykonawcom trzecią nagrodę ex aequo.

W monodramie wystąpił tylko jeden uczestnik – Krzysztof Jastrzębski (z Węgorzewa), który otrzymał wyróżnienie także w turnieju recytatorskim.

Natomiast w trzeciej części konkursu pierwszą nagrodę wyśpiewała Bożena Olizarowicz, prezentując utwory B. Leśmiana – "Zwiewność" i "Romans". W grupie laureatów znalazł się Antoni Jabłoński – jedyny męski głos wśród solistów. Doskonale radził sobie z transponowaniem melodii z tonacji do tonacji przy akompaniamencie gitary. Utwory "Z podwórka" i "Ballada o arenie cyrkowej" podobały się publiczności i zostały nagrodzone rzęsiстыми brawami.

W drugim dniu konkursowych eliminacji odbyły się warsztaty twórcze, podsumowujące prezentacje młodych artystów. Prowadzili je członkowie jury. Komisja konkursowa jednogłośnie orzekła, iż poziom tegorocznych eliminacji wojewódzkich był wyższy niż w latach poprzednich i bardzo wyrównany.

Kulminacyjnym momentem imprezy było ogłoszenie wyników oraz wręczenie nagród laureatom i ich instruktorom.

Nagrody zwycięzcom ufundowały firmy: "Skład księgarski braci Karp", "Artek" Andrzeja Borkowskiego oraz Wojewódzki Dom Kultury. Nagrodę specjalną – dziennikarzy "IS" przyznano Anecie Jasionowskiej.

Organizatorzy przygotowali miłe niespodzianki w postaci imprez towarzyszących. W sobotni wieczór, gdy napięcie konkursowe już opadło, na scenie "czarnej sali" pojawił się kwintet jazzowy ze Szkoły Muzycznej w Suwałkach, prowadzony przez Krzysztofa Krzesickiego. Publiczność przyjęła występ żywiołowo, a oklaskom i bisom nie było końca. Artystom pozwolono zejść z estrady dopiero po wyczerpaniu repertuaru.

Cykl utworów "Ballada przy barze" w wykonaniu Wojtka Straszyńskiego (śpiew) i Krzysztofa Krzesickiego (fortepian) stanowił ostatni miły akcent imprezy.

Instruktorom z Wojewódzkiego Domu Kultury – Magdzie Nowickiej i Wojtkowi Straszyńskiemu wykonawcy i publiczność zawdzięczają niecodzienne wrażenia i przeżycia artystyczne. Tak trzymać!

Ewa Gawęcka
i Elżbieta Bieryło



MONIKA WIERŻAJTYS



MONIKA NOWICKA

Piast Kołodziej Tourist Agency Sp. z o.o.
w Suwałkach

zaprasza do współpracy
właścicieli standardowych dacz

Proponujemy wynajęcie ww. obiektów turystom zagranicznym oraz zainicjowanie programu wymiany rodzin.

Szczegółowe informacje:

Biuro Spółki, ul. Mickiewicza 1 (Urząd Miasta),
Suwałki, tel. 75-68.

TOSTAR sc.

**sprzęt firmy CANON, PANASONIC,
SIEMENS, OLIVETTI**

- kserokopiarki
- telefaksy
- teleksy
- centrale telefoniczne
- telefony, autom. sekretarki
- maszyny do pisania
- komputery PCAT/386/486
- drukarki, akcesoria
- papier do xero, fax, telex
- materiały eksploatacyjne

sprzedaż, gwarancja, montaż, serwis

16-400 Suwałki, ul. Paweckiego 12 (os. Klasztorna)
tel/fax 78-04 w godz. 9.00 - 16.00

Szanowny mieszkańcu i gościu Suwałk

Jeżeli gdziekolwiek w mieście zobaczysz nieporządek lub nielegalne wysypisko śmieci, przekaz informację do STRAŻY MIEJSKIEJ: tel. 49-21 lub 76-67 w. 19 i 20 do godz. 15.00, po godz. 15.00 - 997 (I Komisariat Policji), 79-97 (II Komisariat Policji) lub 76-67 (Urząd Miasta).

Kierownictwo Urzędu Stanu Cywilnego
w Suwałkach
poszukuje osoby chętnej

do rozlewania szampana w czasie trwania uroczystości zawierania związków małżeńskich.

Szczegółowe warunki umowy są do wglądu w USC -
Urząd Miasta, pok. nr 1, tel. 76-67 w. 51

Urząd Miasta w Suwałkach
ogłasza przetarg nieograniczony

na dzierżawę terenu o powierzchni 15 mkw. pod pawilon handlowy położony przy skrzyżowaniu ulic Kościuszki i Mickiewicza. Cena wywoławcza za 1 mkw. wynosi 100 tys. zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 24 kwietnia 1992 r. o godz. 11.00 w UM, p. 116. Wadium w kwocie 1 mln zł należy wpłacić do kasy Urzędu najpóźniej na dzień przed przetargiem. Bliższe informacje można uzyskać w UM, p. 24 i 26, tel. 76-67 w. 24 i 26.

Ogłoszenia drobne

Strojenie pianin, fortepianów. Tel. 62-780.

English for everyone, tel. 41-23.

M-2 własnościowe w centrum zamienię na większe. Wiadomość - Suwałki, tel. 31-72.

Zamienię dwa M-2 własnościowe w Raczkach i Suwałkach na M-4 w Suwałkach. Wiadomość - Suwałki, tel. 31-72

Odkupię przydział garażu przy ul. Kowalskiego, tel. 77-23 po 20.00.

Transport ciężarowy, ul. Chrobrego 19, tel. 75-90.

Urząd Miasta w Suwałkach
ogłasza

przetarg nieograniczony
na dzierżawę terenów przeznaczonych pod kioski handlowe przy ul. Andersa.

Ilość działek - 7.

Powierzchnia jednej działki - 10 mkw.

Cena wywoławcza za 1 mkw. wynosi 50 tys. zł.

Przetarg odbędzie się 9 kwietnia 1992 r. w Urzędzie Miasta, p. 116, o godz. 11.00.

Wadium w kwocie 1 mln zł należy wpłacić do kasy Urzędu Miasta na godzinę przed przetargiem.

Bliższych informacji można zasięgnąć w Urzędzie Miasta w Suwałkach, p. 122, tel. 76-67 w. 31.

Urząd zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Zarząd Budynków Mieszkalnych
w Suwałkach

ogłasza przetarg ofert
na lokal użytkowy

przy ul. Waryńskiego o pow. 57,54 mkw.

Wadium 4 000 000 zł. Na przedmiotowy lokal nie określa się branży. Oferty zagospodarowania lokalu wraz z określeniem rodzaju działalności oraz oferowanej ceny za mkw. dzierżawionej powierzchni prosimy składać w zalakowanych kopertach w sekretariacie ZBM przy ul. Noniewicza 3 w Suwałkach do dnia 8.04.1992 r. Cena wywoławcza - 50.000 zł za mkw.

Otwarcie oraz rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 10.04.1992 r. w sali konferencyjnej ZBM przy ul. Noniewicza 3 o godz. 10.00. Bliższych informacji można zasięgnąć w Dziale Lokalowym ZBM, pok. 25 lub telefonicznie - tel. 76-93 w. 17.

PRZEDSIĘBIORCO !

w "Tygodniku Suwalskim"

promocyjne

ceny reklam i ogłoszeń

(1000 zł za 1 cm², 500 zł za 1 słowo)

tylko do końca kwietnia

SKORZYSTAJ Z OKAZJI

Jeśli wskażesz tygodnik, w którym reklamy są tańsze niż w "Tygodniku Suwalskim"

wydrukujemy Twoją reklamę w "TS"

bezpłatnie

PRZEDSIĘBIORCO !

OBWIESZCZENIE

Prezydenta Miasta Suwałk z dnia 10.03.1992 r.

Zgodnie z art. 10 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 września 1980 roku w sprawie ochrony środowiska przed odpadami i innymi zanieczyszczeniami oraz porządku i czystości w miastach i wsiach (Dz.U. Nr 24, poz. 91) informuję, że na jednostkach organizacyjnych (przedsiębiorstwa państwowe, spółki, spółdzielnie mieszkaniowe) i osobach fizycznych będących właścicielami, zarządcami i dzierżawcami nieruchomości położonych na terenie miasta ciąży obowiązek utrzymania czystości i porządku poprzez:

1. Usuwanie odpadów z nie zabudowanej części nieruchomości i z części obiektu budowlanego przeznaczonego do wspólnego użytkowania oraz gromadzenia tych odpadów w miejscach na ten cel przeznaczonych, w razie potrzeby odpowiednie ich unieszkodliwienie.
2. Wyposażenie nieruchomości w urządzenia służące do gromadzenia odpadów oraz utrzymania ich w odpowiednim stanie sanitarno-porządkowym.
3. Oczyszczanie ze śniegu, lodu i błota oraz innych zanieczyszczeń chodników położonych wzdłuż nieruchomości i połowy szerokości jezdni na terenach o zwartej zabudowie.

Uchylenie się od tych obowiązków spowoduje konieczność ich wyegzekwowania poprzez nakładanie mandatów karnych przez kompetentne służby, natomiast w stosunku do osób nagminnie uchylających się od wykonywania obowiązków określonych w cytowanych na wstępie przepisach będą stosowane środki przewidziane w art. 113 pkt. 1 Ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz.U. Nr 36, poz. 161 z 1991 r.).

Prezydent Miasta Suwałk
mgr inż. Leszek Poźniak

Urząd Miejski w Suwałkach informuje,

że Zakład Oczyszczania Miasta Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Suwałkach (ul. Sejneńska 82) wznowił akcję skupu bezpańskich psów.

Osoba, która dostarczy bezpańskiego psa do czasowego schroniska (w siedzibie PGK w Suwałkach przy ul. Sejneńskiej 82), otrzyma za psa małego 20.000 zł a za psa dużego 40.000 zł. Czasowe schronisko czynne będzie w godz. 7.00 – 15.00 w każdy dzień roboczy.

Za bezpańskiego psa uważa się takiego, który nie jest prowadzony na smyczy.

W okresie przechowywania w schronisku, tj. do 2 tygodni, pies może być wykupiony przez właściciela po okazaniu dowodu opłaty podatku od posiadania psa oraz dowodu szczepienia.

UWAGA POSIADACZE PSÓW!

Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Suwałkach przypomina o obowiązkach mieszkańców miasta w zakresie polepszenia stanu sanitarnego i czystości oraz zapobiegania zakaźnym chorobom psów na obszarze miasta Suwałk, wynikających z przepisów zamieszczonych w Dz.U. Nr 31 poz. 186 z 1974 roku.

Obowiązki posiadaczy psów

- 1) Zgłosić psa do rejestracji i zaopatrzyć w znaczek rejestracyjny.
- 2) Opłacić podatek od posiadania psa.
- 3) Poddać psa (w wieku ponad dwa miesiące) obowiązkowemu szczepieniu ochronnemu przeciw wściekliźnie raz w ciągu roku kalendarzowego.
- 4) Zawiadomić natychmiast lekarza weterynarii o pojawieniu się u psa objawów wzbudzających podejrzenie zachorowania na chorobę zakaźną.
- 5) Poddać obserwacji psa, który skaleczył człowieka.
- 6) Usuwać zanieczyszczenia spowodowane przez psa na klatce schodowej lub w innych pomieszczeniach budynku, służącego do wspólnego użytku.
- 7) Psa należy prowadzić na smyczy. Zwolnienie psa ze smyczy dozwolone jest jedynie w miejscach mało uczęszczanych przez ludzi i tylko w wypadku, gdy posiadacz psa ma możliwość sprawowania bezpośredniej kontroli nad jego zachowaniem się.
- 8) Posiadacze psów i kotów zobowiązani są do zabezpieczenia i przestrzegania przepisów sanitarno-porządkowych, aby nie spowodować zagrożenia zdrowia i życia mieszkańców miasta ani zakłócać ich spokoju.

Rejestrację psów, pobór podatku i sprzedaż znaczków rejestracyjnych na terenie miasta prowadzą:

- 1) Suwalska Spółdzielnia Mieszkaniowa.
- 2) Międzyzakładowa Spółdzielnia Mieszkaniowa.
- 3) Młodzieżowa Spółdzielnia Mieszkaniowa.
- 4) Zarząd Budynków Mieszkalnych.
- 5) Urząd Miejski w Suwałkach – prywatne posesje.

W zakresie zapobiegania i zwalczania zakaźnych chorób u psów oraz zapobiegania przenoszeniu tych chorób na ludzi właściwe jednostki organizacyjne współdziałają z Urzędem Miejskim oraz Towarzystwem Przyjaciół Zwierząt.

ZABRANIA SIĘ:

- 1) Wprowadzania psów do sklepów i lokali gastronomicznych, aptek, pomieszczeń biurowych oraz innych obiektów, których administracja wprowadzi taki zakaz.
- 2) Wypuszczania zwierząt i drobiu na ulice, place oraz podwórka służące do wspólnego użytku mieszkańców.

SANKCJE KARNE:

Za nieprzestrzeganie ww. obowiązków będą wyciągane przez kompetentne służby porządkowe konsekwencje karne poprzez nakładanie mandatów karnych oraz kierowanie do kolegium ds. wykroczeń.

DO WYNAJĘCIA

piętro domu (ok. 300 m²)

przy ul. Kościuszki w Suwałkach

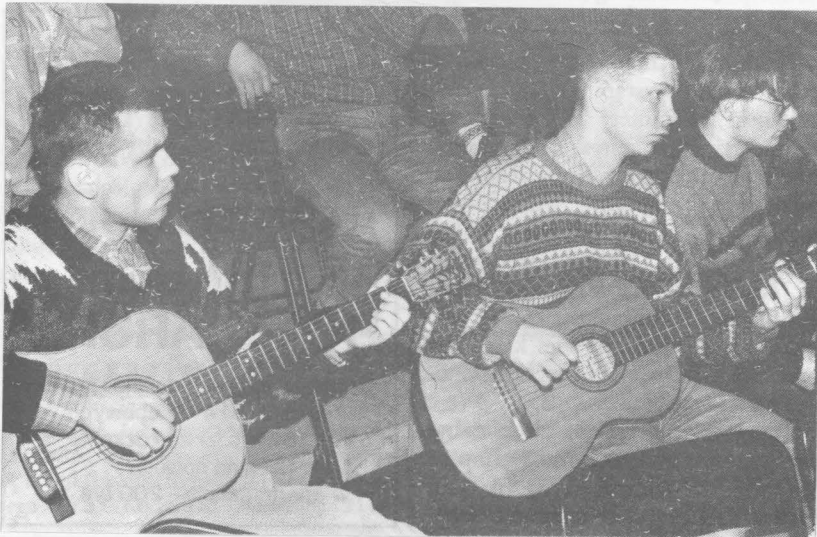
Zgłoszenia: tel. Warszawa 12-46-59 lub 12-93-37

TERMINARZ FILMOWY KINA "BAŁTYK"

- 24.03 – "Jeszcze tylko ten las", prod. polskiej, od lat 15, godz. 17.00 i 19.00
25.03 – 27.03 – "Oskar", prod. USA, od lat 15, godz. 17.00 i 19.00
28.03 – 31.03 – "Trzej mężczyźni i mała lady-2", prod. USA, od lat 12, godz. 17.00 i 19.00



ANTONI JABŁOŃSKI



I TYLKO MUZYKA MA RACJĘ

Zawód nauczyciela wymaga ciągłego dokształcania się. Tak więc w czasie ferii, w dniach 6 – 8 lutego br., w Suwalskiej Szkole Muzycznej odbyło się seminarium nauczania początkowego. Prowadzili je pedagodzy z Mińska na Białorusi – Jadwiga Skubiłowa (skrzypce) oraz doc. Walery Szacki (fortepian). W zajęciach uczestniczyli uczniowie i nauczyciele PSM I i II st.

* * *

– Zaczęłam grać na skrzypcach, mając 10 lat – opowiada p. Jadwiga. – Mieszkaliśmy na prowincji, a tam nauczyciele – muzycy ciągle zmieniali się; przyjeżdżali i odjeżdżali, albo ich wcale nie było przez jakiś czas.

Skąd my to znamy?

W tej chwili p. Jadwiga ma już za sobą 27 lat pracy pedagogicznej. Nauka gry na skrzypcach w Liceum Sztuk Pięknych w Mińsku. Choroba rąk nie pozwoliła jej na karierę skrzypczki. Bardzo lubi swoją pracę z uczniami i ma satysfakcję, że wszyscy jej absolwenci studiują w wyższych uczelniach muzycznych.

– Nie należy przekreślać żadnego ucznia – podkreśla z naciskiem – warto starać się widzieć w każdym talent i wielkiego artystę.

Jadwiga Skubiłowa jest w 25 procentach Polką. Z ogromnym wzruszeniem wysłuchała wiersza "Raz w pogodny, jasny ranek, dumiał sobie mały Janek", którego matka nauczyła ją w dzieciństwie (matka była nauczycielką w polskiej szkole).

– Podczas pierwszego pobytu w Polsce, a było to jesienią ubiegłego roku – wspomina p. Jadwiga – zwróciłam uwagę na dużą serdeczność, wrażliwość i wysoką kulturę odnoszenia się ludzi do siebie. Podało mi się też, że Polacy dążą do wielkich ideałów. Mam nadzieję – dodaje z zadumą w głosie – że wkrótce na Ziemi odbędzie się zjednoczenie ludzi i Słowianie wyprzedzą w tym dziele innych. Braterstwo i scalenie ziszczą się poprzez sztukę. Człowieczeństwo nie ma innej drogi, jak tylko połączyć się jednym porzywem, jedną modlitwą do Boga.

* * *

Pan Walery Szacki także w 25 procentach jest Polakiem.

– Noszę nazwisko matki – wyjaśnia – a niedawno znalazłem w archiwum dokumenty, z których wynika, że nazwisko Szacki, herbu Lubicz, w białostockim okręgu znane było już od 1701 roku.

Jego rodzice są muzykami, toteż naukę gry na fortepianie rozpoczął jako małe dziecko. Ukończył Centralną Szkołę Muzyczną w Moskwie. Wiele koncertował, ale gdy w 1977 r. uległ wypadkowi, z powodu niedowładu prawej ręki zmuszony był tę działalność zawiesić. Wyjechał wówczas do Naryska, za koło polarne, aby odpocząć i w spokoju konty-

nuować leczenie. Po dwóch latach zdecydował się ponownie wystąpić przed publicznością. Ale sił starczyło tylko na jeden koncert. Po kolejnych trzech latach uznał, że nareszcie jest zdrowy i wrócił do Mińska gdzie pracuje do dzisiaj w Liceum Konserwatorium Muzycznym. Wiele koncertuje, a o poziomie jego gry niech świadczą owacje na stojąco podczas występu w Białymstoku, na początku lutego br.

Był to jego pierwszy pobyt w Polsce. – Fantastyczna organizacja, wszędzie jest fortepian. Czuję się jak "ryba w wodzie" – mówi z uśmiechem.



I tylko muzyka ma rację,
Kiedy słyhać jej dźwięki,
Czujesz się jak w świecie czarów
Tańczą nad klawiszami ręce.

I niczego nie potrzebuję,
Żeby tylko to trwało, trwało
I w nie ustępującej ciszy
Żeby twarzą dotykał płomyk

światła

(wiersz dedykowany

W. Szackiemu przez W. Sidorową)

* * *

– W polskiej wiolinistycie nie ma jednolitej metody, jest tylko zlepek pomysłów – mówi wicedyrektor PSM I i II st., Urszula Nałaskowska. – Natomiast metoda rosyjska jest spójna, logiczna. Wykorzystuje naturalne możliwości ciała ludzkiego. W niezwykły sposób łączy się też z duchowością. Wychodzi się z założenia, że już od początku nauki wszystko ma być piękne, nawet gra po pustych strunach. Poza tym Rosjanie mają do dyspozycji bogaty dydaktyczny materiał nutowy.

Nauczyciele są zadowoleni z przebiegu seminarium. Była to doskonała okazja do skonfrontowania metod pracy z uczniami, sposobów doskonalenia techniki gry. A o efektach konsultacji przekonamy się przy okazji najbliższych koncertów.

Elżbieta Bieryło

Fot. W. Arasimowicz

- ▶ Czy suwalskie pozostanie w swych granicach?
- ▶ 8 przejść granicznych nadal aktualnych
- ▶ Szypliszki na trasie Via Baltica
- ▶ Raport o stanie województwa przeczytali (?) ministrowie

KONFERENCJA PRASOWA WOJEWODY

Po długiej przerwie, a także pewnym oziębieniu kontaktów na linii Urząd Wojewódzki – prasa, wojewoda Andrzej Podchul zwołał w ub. tygodniu konferencję prasową.

Odczytano na niej list wojewody, skierowany do przewodniczącego Zespołu ds. Reorganizacji Administracji Publicznej senatora Andrzeja Stępnia, w sprawie nowego podziału administracyjnego kraju. W liście postuluje się pozostawienie województwa suwalskiego w jego obecnych granicach, argumentując to m.in. koniecznością pozostawienia bliskości ośrodka decyzyjnego przy granicy państwa. Z jednej strony bliskość taka pomaga w organizowaniu kontaktów handlowych, z drugiej zaś pozwala na właściwe zabezpieczenie granic państwa w obliczu nader niepewnej i niebezpiecznej sytuacji u naszych sąsiadów, z którymi graniczymy na długości ponad 100 km. Czy argumenty te trafią do przekonania senackiej komisji, okaże się zapewne niedługo. Pierwszy etap reformy, tj. podział na powiaty, ma wejść w życie podobno już od przyszłego roku.

Dziennikarzy najbardziej interesowała sprawa uruchomienia nowych przejść granicznych, a właściwie etapu na jakim znajdują się obecnie decyzje, pozostające w gestii urzędów centralnych. W br. zagwarantowana jest na ten cel kwota 14 miliardów złotych. Wchodzi tu w grę "ucywili-zowanie" przejścia w Ogrodnikach, które służyłoby tylko ruchowi polsko-litewskiemu, a także budowa i rozbudowa dwóch innych przejść na Litwę: w Budzisku i Trakiszkach. W Budzisku byłoby to duże przejście drogowe, zaś w Trakiszkach – kolejowe. To pierwsze stanie się w przyszłości ważnym etapem Via Baltica, międzynarodowej autostrady wiodącej z Berlina wzdłuż polskiego

wybrzeża przez Szypliszki do Petersburga i dalej aż do Murmańska. Jak twierdzi "Gazeta Wyborcza", prace przy budowie tej autostrady zostały już przez Niemców rozpoczęte. W budowę przejścia w Budzisku zamierzają także zainwestować Finowie, którzy przeznaczają na ten cel na razie 200 tys. dolarów. Odnoga Via Baltica prowadzić będzie bowiem do Helsinek. Pewne fundusze otrzyma zapewne także nowe przejście w Gołdapi, łączące Polskę z Okręgiem Królewieckim. W dalszej kolejności pozostają przejścia w Perlach k. Węgorzewa i w Lipszczanach – na Białoruś oraz 3 inne. Wiele zależy oczywiście od podpisania w tej sprawie umów między państwami, które – jak dotąd – jeszcze nie zostały uzgodnione.

Było wiele pytań, m.in. na temat nagłośnionej przez prasę rezygnacji wojewody. Otóż, jak stwierdził A. Podchul, nie była to rezygnacja, lecz "postawienie swojej osoby do dyspozycji premiera" w obliczu rozgrywek międzypartyjnych, a więc swego rodzaju test, który przyniósł rezultat pozytywny.

Pytano również o kontakty handlowe ze Wschodem, sprawy dotyczące restrukturyzacji przemysłu w województwie, kontroli pracy Urzędów Rejonowych, a także szanse Suwalszczyzny w obliczu rosnącego bezrobocia i okrojonego budżetu województwa. Wojewoda we wszystkich sprawach wykazał godny podziwu optymizm i zapewnił, że sprawy naszego województwa zajmują należyte miejsce w rządowych debatach. Każdy z ministrów otrzymał 250-stronicowy raport o stanie województwa, który przedstawia wszystkie nasze problemy. Oby go tylko przeczytali.

Halina Wilk

Dyżury sklepów PSS "Społem"

W sobotę 28 marca sklepy spożywcze i przemysłowe pracują jak w każdą wolną sobotę, tj. od godziny 7.00 do 13.00. W godzinach od 7.00 do 15.00 pracują w tym dniu następujące sklepy:

- nr 12 (ul. Chopina, tel. 49-50),
- nr 19 (ul. Noniewicza, tel. 30-23),
- nr 30 (ul. Noniewicza),
- nr 34 (ul. Buczka, tel. 30-32).

Ponadto w dniu tym pracują sklepy:

- nr 1 (ul. Sejneńska, tel. 624-17) – 8.00-18.00,
- nr 6 (ul. Waryńskiego, tel. 40-02) – 7.00-18.00,
- nr 7 (ul. Pułaskiego, tel. 615-23) – 7.00-12.00,
- nr 8 (ul. Pułaskiego) – 6.00-12.00,
- nr 10 (ul. Waryńskiego) – 6.30-12.30.

W niedzielę 29 marca dyżurują następujące sklepy spożywcze:

- nr 1 (ul. Sejneńska, tel. 624-17) – 9.00-18.00,
- nr 3 (ul. Sejneńska, tel. 36-38) – 7.00-11.00,
- nr 6 (ul. Waryńskiego, tel. 40-02) – 10.00-16.00,
- nr 7 (ul. Pułaskiego, tel. 615-23) – 7.00-12.00,
- nr 12 (ul. Chopina, tel. 49-50) – 7.00-14.00,
- nr 19 (ul. Noniewicza, tel. 30-23) – 7.00-15.00,
- nr 20 (ul. Suzina, tel. 28-59) – 7.00-12.00,
- nr 25 (ul. Nowomiejska, tel. 37-04) – 7.00-12.00.

CO NOWEGO W PRACY ZARZĄDU MIASTA?

Rozstrzygnięto przetarg ofertowy na sprzedaż nieruchomości zabudowanej przy ul. Reymonta. Została ona sprzedana firmie "Ortus" za 300 mln złotych (200 mln gotówką i 100 mln w ratach). Połowę tej sumy otrzyma Zespół Szkół Rolniczych. Zarząd Miasta zobowiązał nabywcę do służebności tych terenów na rzecz miasta jako terenów sportowo-rekreacyjnych.

Zarząd powołał p. Wiktora Raczkowskiego na stanowisko Pełnomocnika ds. Reorganizacji Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Został on wybrany przez komisję konkursową spośród 13 kandydatów, m.in. z Krakowa, Bełchatowa, Gliwic, Łodzi i Poznania. Zdecydowały o tym wysokie kwalifikacje, doświadczenie i fakt, że pełnił on przez dłuższy okres czasu obowiązki dyrektora WPEC, nie musi więc zapoznawać się ze specyfiką przedsiębiorstwa.

Z końcem marca br. upływają terminy umów dzierżawy gruntów, na których znajdują się kioski gastro-

miczne obok parku im. Konstytucji 3 Maja. Zarząd Miasta zdecydował, że grunty te zostaną wydzierżawione w drodze przetargu.

O pomoc finansową do Urzędu Miasta zwróciły się:

- Szkoła Podstawowa nr 2 o 3 miliony złotych na dokończenie odnawiania pomieszczeń; większość sal szkolnych została już odnowiona za pieniądze rodziców;
- SMKS "Wigry" o 50 milionów;
- Liceum Ogólnokształcące nr 1 o 15 milionów na organizowany z okazji 150-lecia urodzin M. Konopnickiej XVI Ogólnopolski Zjazd Szkół jej imienia.

Z powodu braku środków finansowych odmówiono dwóm pierwszym, natomiast prośba LO została rozpatrzona powtórnie po przedstawieniu szczegółowego kosztorysu. Jednocześnie Zarząd Miasta wyraził zaniepokojenie przedłużającym się remontem domu, w którym urodziła się M. Konopnicka. Postanowiono zwrócić się w tej sprawie do Wojewody Suwalskiego. (awp)

WIELKIE PORZĄDKI

Ulica W. Polskiego będzie miała 10 m szerokości Nowa nawierzchnia i oświetlenie Znikną dziury?

Jest szansa, że główna wjazdowa ulica do Suwałk od strony Augustowa stanie się wreszcie trasą przelotową z prawdziwego zdarzenia. Wojewódzka Dyrekcja Dróg Miejskich rozpoczęła zakrojone na dużą skalę prace związane z modernizacją ulicy Wojska Polskiego. Jest to kontynuacja robót rozpoczętych w ub. roku przy przejeździe kolejowym. Aż do stacji benzynowej założono tam instalację odwadniającą, nowe oświetlenie, krawężniki i nową nawierzchnię. A kosztowało to, proszę państwa, co warto wiedzieć – 3,2 miliarda złotych!

Ta wielka dziura w ziemi obok CPN – to właśnie odwodnienie, które trzeba przeprowadzić na całej długości ulicy. Tak więc dziura będzie się przesuwawać, a za nią postępować będą kolejne prace, w wyniku których ulica zostanie poszerzona do 10 metrów (a od ulicy Sportowej do

Buczka do 13 metrów), otrzyma nowe oświetlenie, nową nawierzchnię i nowe chodniki.

Niestety, trzeba było usunąć drzewa, które nie pozwalały na poszerzenie jezdni, a także przesunąć ogrodzenia posesji jednostki wojskowej i więzienia.

Jak twierdzi dyrektor Stanisław Maciejewski, w tym roku chyba nie da się zakończyć prac na całej długości ulicy. Ale nie z powodu braku ludzi do pracy czy materiałów, lecz chudej kiesy państwowej. Wszystkie środki na ten cel pochodzą bowiem z budżetu centralnego, a do tej pory nie wiadomo ile właściwie one wyniosą, ponieważ budżet nie został jeszcze uchwalony. – Zrobimy tyle, na ile wystarczy nam środków – uszyszeliśmy w WDDM.

No cóż, musimy się więc przygotować na niewygody i utrudnienia w ruchu chyba na dłuższy czas. (hw)

KONCERT AKORDEONOWY

W dniu 27 marca br. (piątek) o godz. 17.30 wystąpi w Suwałkach Wileński Kwintet Akordeonowy "Concertino" – laureat I nagrody na Międzynarodowym Konkursie Kameralnych Zespołów Akordeonowych w Castelfidardo (Włochy – 1990 r.). Koncert odbędzie się w "czarnej sali" Suwalskiego Teatru Animacji, ul. Kościuszki 76. W programie m.in. transkrypcje klasyków oraz utwory współczesnych kompozytorów litewskich.

Bilety – po 5 tysięcy zł do nabycia w Dziale Organizacji Imprez WDK (ul. Noniewicza 71, p. 110) oraz w STA przed koncertem. (eb)

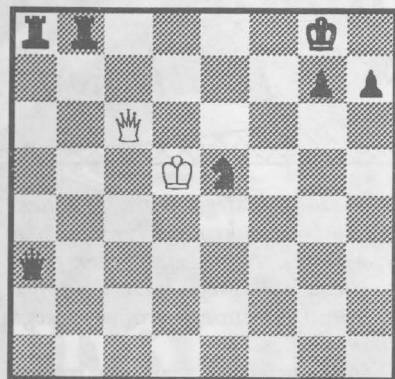
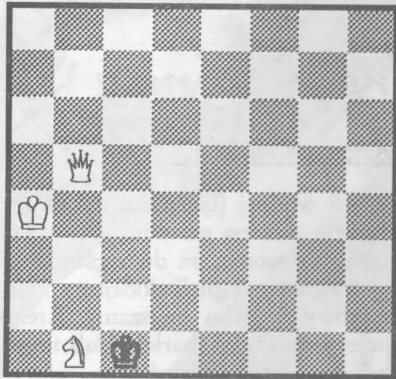
Klub Sportowy "WIGRY"

Suwałki, ul. Zarzeczce 26, tel. 57-08

OFERUJE USŁUGI HOTELARSKIE

rezerwacje indywidualne i grupowe
pokoi 2, 3 i 4- osobowych
(50 tys. zł za tydzień)
Cena noclegu
w apartamencie - 200 tys. zł

ZADANIA SZACHOWE



Zadanie nr 13a – za 3 pkt. Mat dla czarnych w 2 pos.

Zadanie nr 13b – za 5 pkt. Mat dla czarnych w 5 pos.

Rozwiązania prosimy nadsyłać na adres "TS" w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru.

Rozwiązania zadań

Zadanie nr 9a: 1. Hh7+ K:h7 2. Sf6 mat. **Zadanie nr 9b:** 1. Ke4 f2 2. Sf4 mat lub 1. ...d2 2. Sd4 mat.

Zadanie nr 10a: 1. Wh4+ gh4 2. g4 mat. **Zadanie nr 10b:** 1. Wf4 i czarne

tracą hetmana lub dostaną mata w 1 pos.

Książkę szachową otrzymuje **Mariusz Anuszkiewicz**.

Mistrzostwa Suwałk w szachach aktywnych

Szachy aktywne – popularne dopiero od kilku lat. Jest to gra, gdzie każdy z uczestników ma po 30 min. na rozegranie całej partii, co pozwala na przeprowadzenie turnieju w ciągu 2 – 3 dni. Mistrzostwa Suwałk z udziałem 29 osób odbyły się w dniach 14 – 15 III 92 r.

Oto czołówka:

| | |
|--------------------------------|-------------------|
| 1. Saturnin Skindzier (Hańcza) | – 7,5 pkt. (39,5) |
| 2. Arkadiusz Ciruk (Hańcza) | – 7,5 pkt. (39,0) |
| 3. Jerzy Ciruk (Hańcza) | – 7 pkt. |
| 4. Sławomir Żukowski (Kamena) | – 6 pkt. (39,5) |
| 5. Andrzej Grabek (Hańcza) | – 6 pkt. (39,0) |
| 6. Marcin Bilbin (Hańcza) | – 6 pkt. (37,0) |

Organizatorem Mistrzostw był Zarząd Miejski TKKF w Suwałkach.

SKS "WIGRY" PRZED SEZONEM

Zbliża się wiosna a wraz z nią sezon piłkarski, na który czekali kibice. Po rundzie jesiennej Wigry zajmują w tabeli III ligi czwarte miejsce ze stratą 11 pkt. do prowadzącego Hutnika Warszawa.

Trener Stefan Liszewski powołał do kadry pierwszego zespołu następujących zawodników:

Bramkarze: Mirosław Plaga (ur. 1968 r.), Krzysztof Kropiwnicki (rocznik 61).

Obrona: Wojciech Bałakier (rocznik 65), Jarosław Bartosiak (65), Mariusz Cieślukowski (75), Karol Kościuch (76), Krzysztof Wierzbi-

cki (67), Andrzej Spura (62), Ryszard Grygulianis (72) – kapitan zespołu.

Pomoc i atak: Zbigniew Rańczuch (59), Dariusz Mazur (70), Cezary Kondrusiewicz (64), Krzysztof Kowalewski (65), Mirosław Parafinowicz (72), Tomasz Siłkowski (73), Wojciech Prusinowski (73), Wawrzyniec Kropiwnicki (66).

Ubyli: Tomasz Giedrojc – do Jagiellonii Białystok, Krzysztof Grzędziński – zakończył karierę.

Przybyli: Ryszard Grygulianis z Mackabi Wilno – I liga litewska, Marian Cieślukowski i Krzysztof Kościuch – wychowankowie.

Na własnym stadionie piłkarze rozegrają następujące mecze:

| | |
|----------------------------|-----------------------------|
| Wigry – Legia II Warszawa | – 28.03.92 r., godz. 15.00, |
| Wigry – Sokół Ostróda | – 18.04.92 r., godz. 15.00, |
| Wigry – MZKS Wasilków | – 02.05.92 r., godz. 16.00, |
| Wigry – Ursus Warszawa | – 16.05.92 r., godz. 16.00, |
| Wigry – Polkolor Piaseczno | – 30.05.92 r., godz. 16.00, |
| Wigry – Gwardia Szczytno | – 13.06.92 r., godz. 16.00, |
| Wigry – Jeziorak Iława | – 28.06.92 r., godz. 17.00. |

Ceny biletów: dorośli – 15 tys. zł, młodzież – 8kół średnich – 5 tys. zł, uczniowie szkół podstawowych mają wstęp bezpłatny. **UWAGA!** Działacze klubu proponują rozprowadzanie biletów w suwalskich szkołach średnich. W zamian połowa zebranej kwoty pozostałaby w szkole z przeznaczeniem na zakup sprzętu sportowego. Klub liczy na to, że w ten sposób rozprowadzi więcej biletów. Warto skorzystać! (rt)

MAREK KRZYWICKI W KADRZE POLSKI JUNIORÓW DO LAT 16!

Na konsultację reprezentacji Polski juniorów do lat 16 powołany został Marek Krzywicki, zawodnik klubu Wigry Suwałki, uczeń II klasy Technikum Elektronicznego w ZST. Konsultacje odbędą się 21 –

22.03 br. w Warszawie. Jeżeli sprawdzian wypadnie pomyślnie, Marek wystąpi w barwach narodowych w meczu ze Szwajcarią lub Węgrami. Trzymamy kciuki! (rt)

Szkolenie

W kolejnych numerach "Tygodnika Suwalskiego" będą publikowane materiały szkoleniowe, przeznaczone dla osób, które umieją grać w szachy, a chciałyby posiadana wiedzę usystematyzować i uzupełnić. W roku bieżącym poruszymy następujące tematy:

- historia szachów,
- podstawowe zasady debiutowe i

- klasyfikacja debiutów,
- podstawowe pojęcia i zasady taktyki szachowej,
- problemy strategii w szachach,
- końcówki; ogólne zasady i przykłady.

UWAGA!

Prosimy o nadsyłanie na adres "Tygodnika Suwalskiego" uwag i propozycji dotyczących tematyki szkoleniowej. Każdy, kto nadesłanie list w tej sprawie, otrzyma zestaw zadań i diagramów do analizy domowej.

Krótką historią gry w szachy

Szachy – jedna z najstarszych gier na naszej planecie. Najstarsze odnalezione figurki szachowe, wykonane z kości słoniowej, pochodzą z II w. n.e. Istnieje sporo legend o pochodzeniu szachów. Oto jedna z nich.

W dawnych czasach pewien mędrzec wymyślił grę i podarował ją indyjskiemu władcy, który oczarowany nową grą zdecydował, że mędrzec może prosić o dowolną nagrodę. Autor gry poprosił, aby dano mu tyle ziarenek pszenicy, ile zmieści się na szachownicy, z tym, że

na pierwsze pole należy położyć jedno ziarenko, na drugie – dwa ziarenka, na trzecie – cztery, na czwarte – osiem itd. Władca uważał, że jest to skromna nagroda i po pewnym czasie zapytał, czy mędrzec już odszedł ze swoim worcem ziarna. Niestety, okazało się, że na wypłacenie nagrody potrzeba aż 18 446 744 073 709 551 615 ziaren, na co zabrakłoby zbiorów z całej kuli ziemskiej. Być może w ten sposób mędrzec chciał wykazać niezliczone możliwości gry w szachy.



Pewnego dnia usłyszałem przez radio informację od pewnego bardzo ważnego urzędnika z Ministerstwa Finansów, że kredyty mieszkaniowe są w obecnych warunkach niespłacalne. Taka informacja bardzo mnie ubawiła, zwłaszcza że dopiero po dwóch latach ministerstwo zauważyło ten problem. Mogłoby to być zabawne, gdyby nie fakt, że dotyczyło większej części społeczeństwa naszego kraju. W zasadzie dotyczy zarówno tych, którzy są szczęśliwymi posiadaczami swojego "M", a także tych, którzy będą zmuszeni je "pozyskać", a potem spłacać. Decyzje podejmowane w zaciszach gabinetów zepchnęły na skraj nędzy miliony ludzi jedynie przez oderwanie od życia zasady spłaty kredytu mieszkaniowego. Kredyt stanowi jedynie jeden ze składników czynszu, na którego wysokość wpływa każda podwyżka nośników energii. Każdy mieszkaniec miasta wie o tym, że najwięcej trzeba płacić za mieszkanie spółdzielcze.

W przypadku naszego miasta z "dobrodziejstw" budownictwa spółdzielczego korzysta blisko 30 tys. ludzi, czyli blisko połowa mieszkańców. Z tych 30 tys. około 25% nie płaci czynszu. Kolejne drakońskie podwyżki zapewne zwiększą ten procent. Spółdzielnie, jeśli nie będą miały pieniędzy z czynszów, przestaną płacić za ogrzewanie budynków,

wywóz śmieci itp. Powstanie więc błędne koło.

Władze spółdzielni mieszkaniowych próbują skłonić część nie płacących, grożąc podaniem ich nazwisk do publicznej wiadomości. Są to godne uwagi działania, które zadają kłam różnego rodzaju krytykantom, że spółdzielnie jako stare postkomunistyczne struktury nie są w stanie niczego wymyśleć. Propozycja "czarnej listy" ma wspaniałe tradycje, tu możemy odwołać się do średniowiecza. W niektórych miastach ubodzy musieli naszyć jaskrawe krzyże na swoje łachmany. Sięgając do wzorów bardziej współczesnych, za przykład może służyć umieszczanie zdjęć bumelantów (dla nieco młodszego pokolenia należy się wyjaśnienie, że bumelant to ktoś uchylający się od pracy) w gazetkach zakładowych. Jeżeli władze spółdzielni zamierzają poniżyć osoby, które nie są w stanie płacić czynszu, to proponuję bardziej radykalne rozwiązanie. W celu uzyskania pełniejszego obrazu spółdzielców należy opublikować listy wynagrodzeń członków rad nadzorczych oraz pracowników spółdzielni mieszkaniowych. Uzyskamy wtedy obraz skrajnie, może to pozwoli na stonowanie restrykcyjnych metod działania spółdzielni mieszkaniowych.

(mad)

WITAJ WIOSNO!

W Zespole Szkół Rolniczych w Suwałkach dzień 20 marca przebiegał pod hasłem: "Dzień Samorządności Szkolnej". Było kolorowo i we-

soło, wyśmienita mieszanka stylu retro.

Szczegóły i fotoreportaż w następnym numerze "TS". (eb)



ni jako przyprawa i aromatyczny dodatek do potraw. Najczęściej wlewa się kieliszek czerwonego wina do bigosu. Tymczasem można je także zastosować do duszenia mięs: do ciemnych dajemy wytrawne wina czerwone, do mięs białych – wina białe. Słodkimi winami można np. uszlachetnić desery. Nawet zwykły budyń, jeśli dodamy do niego kieliszek wina, nabierze subtelnego aromatu. Odrobina zaś białego wina, dodana do sosu przyrządzonego z galaretki porzeczkowej, chrzanu i musztardy – uczyni z niego atrakcyjny dodatek do potraw.

Używanie wina do potraw przygotowywanych na co dzień byłoby z wielu względów niemożliwe, jeśli jednak chcemy podać bardziej uroczyste danie, użyjmy do niego nieco wina.

WINO W KUCHNI

Wina wprawdzie pijemy coraz więcej, lecz nadal ma ono niewielkie zastosowanie w naszej tradycyjnej kuch-

Tym razem proponuję



0,5 kg solonych śledzi, 15 dag cebuli dymki (akurat jest w sprzedaży), 2 dag oliwek (dowolnie), 0,5 szklanki białego wytrawnego wina, oliwa, pieprz do smaku.

Śledzie umyć, odciąć głowy, płetwy i wąski pasek powłoki brzucha, wypatroszyć. Namoczyć w dużej ilości zimnej wody (12 – 24 godz.), zmieniając ją kilka razy, po wymoczeniu rozciąć skórę wzdłuż kręgosłupa i ostrożnie ją ściągnąć. Pokrajać

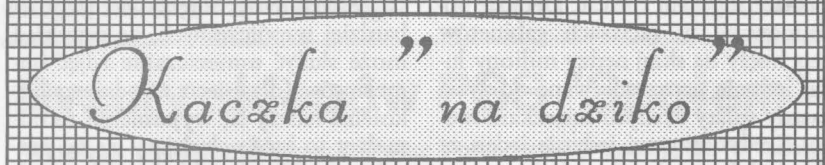
śledzie na kawałki. Cebulę obrać, opłukać, pokrajać w cząstki, zalać wrzącą wodą, zagotować, odcedzić.

Śledzie układać w słoju, przekładając cebulą i oliwkami (dowolnie), przesypując pieprzem. Zalać oliwą i winem, pozostawić w chłodnym miejscu na kilka godzin.

Takie śledzie będą miały wyśmienity, niepowtarzalny smak. Radzę spróbować.

Przy okazji omawiania dań z dodatkiem wina, nie mogę się oprzeć chęci napisania kilku słów o potrawach z dzicyzny. Jest ona dziś już rzadkim i zapewne będzie coraz rzadszym przysmakiem, jak też i coraz droższym. Wynaleziono jednak sposób, i to już dawno, jak nadać bynajmniej nie "dzikim" mięsom charakterystyczny smak i aromat nierzadko do złudzenia przypominający dzicyznę. Osiąga się to dzięki odpowiednio skomponowanym marynatom oraz przyprawom, wśród których naczelną rolę odgrywają suszone jagody jałowca (do nabycia w sklepie zielarskim lub aptece), ocet lub (delikatniejsze od niego) wino.

Ponieważ dzicyzna najlepiej smakuje jesienią i zimą, moja propozycja to



Ponieważ kaczkę przed pieczeniem marynuje się, może to być kaczka starsza, bo w marynacie i tak skruszeje. Powinna być jednak mięsa, a nie tłusta.

Marynatę sporządza się z 0,5 szklanki czerwonego wytrawnego wina, soku i kawałeczka skórki z dużej cytryny, po 5 ziarn pieprzu i ziela angielskiego, 10 lekko zgniecionych suszonych jagód jałowca, 3 goździków, kawałeczka imbiru lub 0,5 łyżeczki sproszkowanego, drobno pokrajanych jarzyn (1/2 marchwi, 1/2 pietruszki, 1/4 selera), jednej pokrajanej na talarki cebuli, jednego listka laurowego oraz jednej szklanki wody. Jarzyny i cebulę zalewamy wrzącą wodą, gotujemy 30 mi-

nut, po czym dodajemy korzenne przyprawy, wino, sok z cytryny i mały kawałeczek cienko okrajanej skórki cytrynowej. Raz jeszcze krótko zagotowujemy i chłodną marynatą zalewamy dokładnie oczyszczoną kaczkę.

Starsze kaczki marynujemy 3 dni, młodsze tylko dwa. W czasie marynowania od czasu do czasu ptaka obracamy, by dobrze przeszedł marynatą i skruszał.

Na godzinę przed pieczeniem kaczkę solimy, po czym wolno pieczemy w brytfannie na maśle (6 dag – trudno, nie podajemy przecięż kaczki codziennie), polewając w czasie pieczenia "własnym sosem". Miękką, dostatecznie upieczoną kaczkę wyjmujemy z brytfanny i dzielimy na porcje.

A na deser



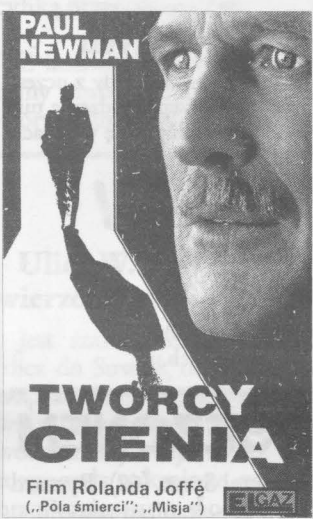
Szklanka białego wina, 5 żółtek, pół szklanki cukru, pół łyżeczki startej skórki cytrynowej, 8 łyżek gęstego musu jabłkowego (przecieru), łyżka rumu lub innego aromatycznego alkoholu.

Żółtka ucieramy z cukrem, rozprawdzamy winem, dodajemy skórkę cytrynową i rum. Całość ubijamy w

kąpieli wodnej (tj. miska, w której ubijamy, stoi na garnku, w którym gotuje się woda), aż do zgęstnienia. Po wyjęciu z kąpieli dodajemy mus jabłkowy i lekko mieszamy. Krem rozlewamy do pucharków lub miseczek. Podajemy wystudzony. Smacznego!

Agata

VIDEO

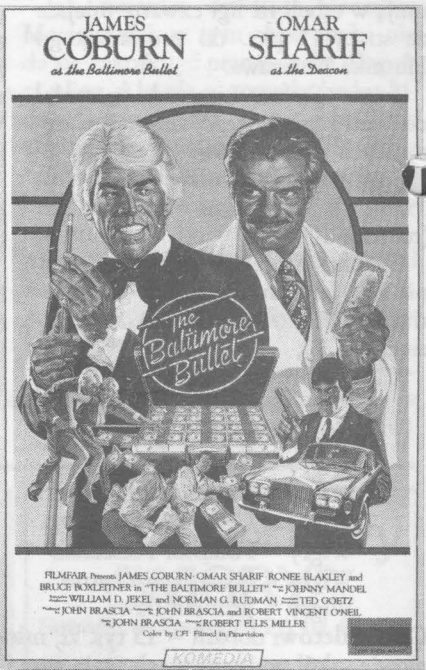


Twórcy Cienia

(Shadow makers)
Reżyseria: Roland Joffe
W rolach głównych: Paul Newman, Dwight Schultz
Dramat opisujący historię bomby atomowej, która może zagrozić całemu światu. Ciekawie zarysowana sylwetka młodego naukowca, któremu przyszło wybierać między pasją badawczą a odpowiedzialnością za skutki użycia broni jądrowej.

Kule z Baltimore

(The Baltimore Bullet)
Reżyseria: Robert Ellis Miller
W rolach głównych: James Coburn, Omar Sharif, Ronee Blakley
Dwóch przyjaciół, poszukiwaczy przygód, zapalonych hazardzistów, mających do perfekcji opanowaną sztukę gry w bilard, zarabia na życie grając z naiwnymi w podrzędnych barach. Na ich drodze staje jednak po raz pierwszy godny przeciwnik, również hazardzista, dysponujący poza olbrzymimi umiejętnościami gry, fortuną, o którą ma odbyć się "walka".
Znakomita komedia trzymająca widza do ostatniej chwili w napięciu. Świetna obsada aktorska.



Zaprezentowane wyżej filmy są nowościami na polskim rynku video. Są one do nabycia w sklepie "Marvid" w Suwałkach przy ul. Noniewiczza 46, tel. 52-82.

Właścicielom sklepów i wypożyczalni kaset video proponujemy prezentowanie na naszych łamach posiadanych nowości filmowych i reklamowania prowadzonej działalności. **Warunki (atrakcyjne finansowo) do omówienia w Redakcji.**



BARAN (21.03-20.04)

Nie "rozmieniaj się na drobne" i podejmij raczej decyzję podstawową, która odmieni twoje życie, ale nie rób tego jeszcze w tym tygodniu. Twój organizm potrzebuje teraz dużo jarzyn i owoców.

BYK (21.04-20.05)

Zapowiada się tydzień pełen wrażeń. Rozglądaj się bacznie dokoła, bowiem nie zabraknie w najbliższych dniach okazji, które warto wykorzystać. Dbaj więcej o zdrowie, bo ten rok będzie wymagał od ciebie aktywności ponad siły. Koniecznie zagraj w jakąś grę liczbową albo loterię.

BLIŹNIĘTA (21.05-21.06)

Twoje nadmierne rozgorączkowanie i podniecenie bierze się z braku wiedzy na siebie. Masz tyle zalet i nie umiesz z nich skorzystać. Od jutra

zaczniij uczyć się systematycznie i w tym tygodniu zrób do końca chociaż jedną rzecz.

RAK (22.06-22.07)

Strzeż się łatwowiernych zwierzeń, bo "życzliwi" doniosą komu trzeba i komu nie trzeba. Pewnie będzie oferta awansu, ale dokładnie rozważ propozycję, bo jest to także "zagranie" twojego chlebodawcy, które wymaga od ciebie zachowania do końca zimnej krwi.

LEW (23.07-22.08)

Stanowczo za dużo spadło na twoją biedną głowę. Ty pracujesz, a reszta się objaja. Zapowiada się szczęśliwy tydzień. Jesteś jednak długodystansowcem i gwałtowne zrywy mogą cię przyprawić o zawroty głowy.

PANNA (23.08-22.09)

Wiele dobrego w kręgu spraw za-

wodowych. Zarówno Słońce, jak również Merkury i Mars gwarantują ci w tym tygodniu sukces. Nie poddawaj się nastrojom i wytrwaj w postanowieniach.

WAGA (23.09-23.10)

Natura dała ci wrażliwą duszę – naucz się więc korzystać ze swoich artystycznych wizji. W tym tygodniu zapowiada się doskonała okazja do zawarcia stałej znajomości, nie możesz jednak przy pierwszym spotkaniu wyłożyć serca na talerz, bo wszystko popsujesz.

SKORPION (24.10-22.11)

Masz okazję zrzucić z siebie wreszcie pancierz nieufnego zagubienia, który czyni cię osobowością na ogół mało lubianą. Pójdź koniecznie do fryzjera i może do spowiedzi. Zrób zresztą cokolwiek innego, ale po to, aby twoi najbliżsi poznali wreszcie nie ujawnione dotąd, a przecież tak wartościowe cechy twojego charakteru.

STRZELEC (23.11-21.12)

Było tak wspaniale i gdyby nie zawistny facet, który udawał twego przyjaciela, dobra passa trwałaby jeszcze kilka miesięcy. Teraz trzeba się pozbierać, ale czuwa nad tobą

CZY WIESZ, ŻE...

Zielona herbata jest napojem antysklerotycznym. Zawiera sacharozę, glikozę, fruktozę, maltozę oraz witaminy: A, B, C, P. Leczy awitaminozę. Sole mineralne zwiększają liczbę czerwonych ciałek krwi. Nie słodzona - zapobiega próchnicy.

Należy położyć szczyptę zielonej

Merkury i wszystko będzie dobrze. Na razie parę "chudych dni".

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

W tym tygodniu pograżysz się z zapałem w wirze zajęć zawodowych. Poza frajdą i pieniędzmi przyniesie ci to także uznanie. Ale nabierz dystansu do problemów, którymi stale żyjesz. Wrócisz potem do swojego młyna z nowymi siłami i pomysłami. Strzeż się większej ilości alkoholu, bo tym razem kacz moralny będzie trwał cały dzień.

WODNIK (21.01-20.02)

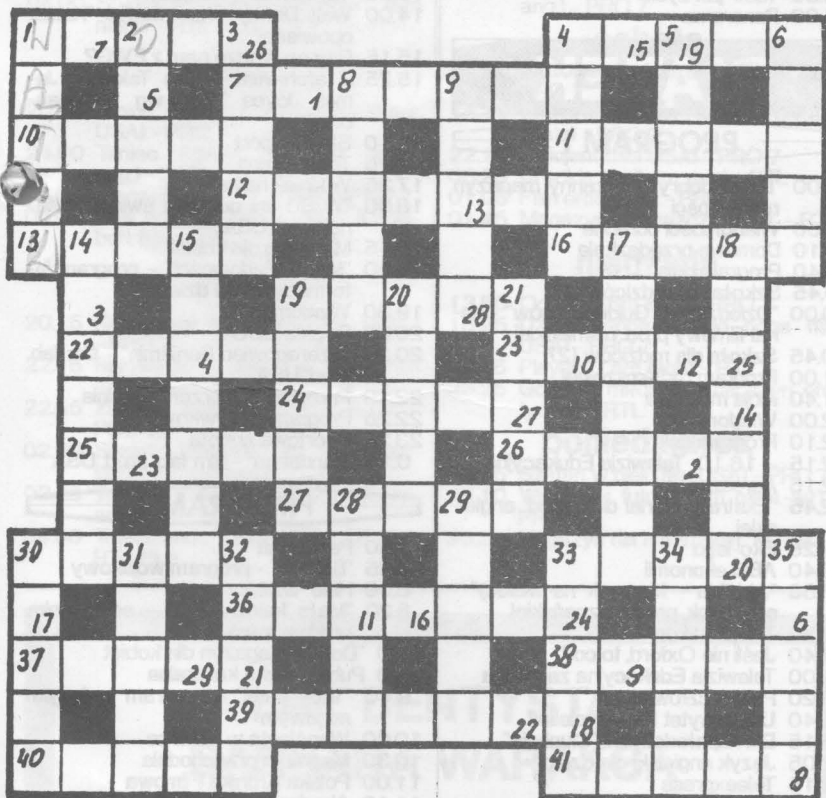
Wenus obiecuje wprowadzić jakiś flirt, ale warto pomyśleć o przeszłości. Stara miłość nie rdzewieje i zawsze warto do niej wrócić. Pieniądzy to ty chyba nigdy nie będziesz mieć za dużo, bo masz taki charakter, że ciągle chcesz czegoś nowego. Za kilka dni ważna rocznica, o której wypada pamiętać...

RYBY (21.02-20.03)

Jeszcze trochę cierpliwości. Powstrzymaj się na razie od podróży, które tak uwielbiasz. Załóż sobie koniecznie zeszyt wydatków, bo przy takim tempie wydawania pieniędzy wpadniesz w nowe kłopoty finansowe.

herbata bezpośrednio do ograniczonego dzbanka, a nie do czajnika. Zaparzyć nieco przestudzoną wodą i zakryć dzbanek pokrywką.

Zbyt wysoka temperatura doprowadza do wyparowania i zniszczenia zawartej w liściach herbaty teiny, natomiast trochę niższa przyczynia się do rozpuszczenia aromatycznych substancji, nadaje herbacie ostry smak i utrzymuje aromat. (eb)



KRZYŻÓWKA Nr 13/92

POZIOMO: 1) wyrwa, dół, 4) rządzi lennem, 7) pracownica wywiadu, 10) odkryty balkon, 11) rewolwer, 12) z karcza, pniaka, 13) kołnierz na rurze, 16) spód antałka, 19) aktorka Dymoszówna, 22) widmo z opery, 23) Szczerbiec, 24) na trasie Płock - Łódź, 25) filtr organizmu, 26) ewolucja narcyjska, 27) na nogach Tomby, 30) tworzą go osie x i y, 33) argumenty nie do pobicia, 36) dawniej wódka przepalanka, 37) grupa prężnych działaczy, 38) bies, 39) gryzienie, 40) graniczna rzeka Węgier i Jugosławii, 41) starskandy-nawscy śpiewacy.

PIONOWO: 1) z osnową, 2) mecz drużyn miejscowych, 3) akt przebaczenia, 4) V to symbol tego pierwiastka, 5) duży garnek, 6) ziemia nadana wasalowi, 14) projektor, 15) zebranie harcerzy, 17) modny gość, 18) zarys figury, 19) lasso, 20) drużyna z Bratysławy, 21) zaloty, 28) 1/2 Aleksandra, 29) stado mustangów, 30) miasto przy kanale Gliwickim, 31) cerka, 32) porcja, doza, 33) przystąpienie do czegoś, 34) skupienie się lub w dzienniczku, 35) promowe miasto w Szwecji.

"ALEX"

Po rozwiązaniu krzyżówki litery uszeregowane od 1 do 29 dadzą rozwiązanie, aforyzm Novalisa, który po wpisaniu do konkursowego diagramu prosimy przesłać na adres redakcji "IS" do dnia 4 kwietnia br. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, zostanie rozlosowana nagroda książkowa.

Rozwiązanie krzyżówki nr 10/92

"Praca bogactwa czyni".

Nagrodę książkową ufundowaną przez księgarnię "Biały Kruk" o-

trzymuje (losowała Beata) pani Magdalena Maziewska, Suwałki, ul. Młynarskiego 3 m 34.

Gratulujemy i prosimy o zgłoszenie się do redakcji "IS" po odbiór książki.

| | | | | | | | | | | | | | | | | |
|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----------|--|--|
| | | | | | | | | | | | | | | nr 13/92 | | |
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | | | |
| 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | 28 | 29 | | |

WTOREK

PROGRAM I

- 8.00 "Dzień dobry" - poranny magazyn
rozmaitości
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.40 Program dnia
- 9.45 "Gotowanie na ekranie" - maga-
zyn kulinarny
- 10.00 "Dynastia" - serial prod. USA
- 10.50 "Gotowanie na ekranie", cz. 2 -
magazyn kulinarny
- 11.05 Kwadrans na kawę
- 11.20 "Gwiazdy estrady" - Hanka Bieli-
cka
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 - 16.10 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Agroszkoła
- 12.50 "Alfabet" - film dokumentalny
- 13.20 Fizyka
- 13.50 Co, jak i dlaczego?
- 14.00 Chemia
- 14.35 "Świadkowie przeszłości" - film
dok. prod. czeskosłowackiej
- 14.55 Przygody kapitana Remo
- 15.15 "Sezam" - mag. pop.-nauk.
- 15.30 "Świat chemii" - film dokumentalny
- 16.00 Co, jak i dlaczego?
- 16.10 Program dnia
- 16.15 Dla dzieci: "Tik-tak" oraz "Dennis
zawadiaka" - serial prod. francus-
kiej
- 17.05 Język angielski dla dzieci
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 "Królik Bugs przedstawia" - serial
animowany prod. USA
- 18.00 "Il rosyjska rewolucja", cz. 1 - film
dok. prod. angielskiej
- 19.00 Co do grosza
- 19.15 Dobranoc
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 "Dynastia" - serial prod. USA
- 21.00 Publicystyczne studio "Jedynki"
- 22.15 "Rokendroler" - magazyn polskiej
muzyki rockowej
- 22.45 Wiadomości wieczorne
- 23.00 Family album - amerykański kurs
języka angielskiego
- 23.25 "Siódemka" w "Jedynce"
- 0.15 Poezja na dobranoc

PROGRAM 2

- 7.30 Panorama
- 7.40 Rano
- 8.00 Telewizja Biznes
- 8.15 "Denver - ostatni dinozaur" - serial
anim.
- 8.40 "Świat kobiet" - magazyn
- 9.00 Program lokalny
- 9.30 Rano
- 9.40 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 10.00 CNN
- 10.15 Język francuski
- 10.45 Teleklinika dr. Anatolija Kaszpirow-
skiego
- 11.15 Rano
- 15.45 Powitanie
- 15.50 "Denver - ostatni dinozaur" - se-
rial anim.
- 16.15 Sport
- 16.40 Sposób na starość
- 17.05 Przegląd kronik filmowych
- 17.40 Moja modlitwa
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 "Pod wspólnym dachem" - serial
prod. francuskiej
- 19.00 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 19.20 Rozmowy o Rzeczypospolitej
- 19.30 Język angielski
- 20.00 Wielki sport
- 20.30 Vademecum teatromana
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport
- 21.40 "Wyspa" - film obyczajowy prod.
australijskiej
- 23.15 Maraton trzeźwości
- 24.00 Panorama

ŚRODA

PROGRAM I

- 8.00 "Dzień dobry" - poranny magazyn

- rozmaitości
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.40 Program dnia
- 9.45 Giełda pracy - giełda szans, cz. 1
- 10.00 "Kobieta za ladą" - serial prod.
czeskosłowackiej
- 10.45 Giełda pracy - giełda szans, cz. 2
- 11.00 Kultura ludowa
- 11.45 Henryk Grynberg w marcu 68
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 - 16.10 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Agroszkoła - Rozród bydła i wy-
chów cieląt
- 12.40 Agroszkoła - Ekonomika produk-
cji żywności
- 12.45 "Portret obowiązkowy" - film do-
kumentalny
- 13.40 Swego nie znacie
- 13.50 Spotkania z literaturą
- 14.30 Telewizyjny słownik biograficzny
- 14.55 Program dokumentalny
- 15.15 Wielka historia małych miast
- 15.45 Uniwersytet Nauczycielski
- 16.10 Program dnia
- 16.15 "A vista" - quiz muzyczny
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Klinika zdrowego człowieka
- 18.00 "Bill Cosby show" - serial prod.
USA
- 18.30 Encyklopedia II wojny światowej
- 19.00 Dziesięć minut dla ministra pracy
- 19.15 Dobranoc
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Studio Sport
- 21.55 Refleks
- 22.10 "To nie jest sprawiedliwe" (wyko-
rzystywanie seksualne dzieci)
- 22.45 Wiadomości wieczorne
- 23.00 "Daleko od szosy" - serial TP
- 0.15 "Zdobyczym krokiem" wg M.
Zoszczenki, wyk. J. Kobuszewski

PROGRAM 2

- 7.30 Panorama
- 7.40 Rano
- 8.00 Telewizja Biznes
- 8.15 "Starcom - Kosmiczne siły zbroj-
ne Stanów Zjednoczonych" - se-
rial anim. prod. USA
- 8.40 "Świat kobiet" - magazyn
- 9.00 Program lokalny
- 9.30 Rano
- 9.40 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 10.00 CNN
- 10.15 Język niemiecki
- 10.45 Rano
- 15.45 Powitanie
- 15.50 "Starcom - Kosmiczne siły zbroj-
ne Stanów Zjednoczonych" - se-
rial anim. prod. USA
- 16.15 Magazyn sportów wodnych
- 16.30 Panorama
- 16.40 Meandry architektury
- 17.05 "Era nuklearna" - serial dok. prod.
angielskiej
- 18.00 Program dnia
- 18.30 "Allo, allo" - serial prod. angielskiej
- 19.00 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 19.20 Wywiad "Dwójki"
- 19.30 Język angielski
- 20.00 "Druga strona raj" - serial prod.
angielsko-australijskiej
- 21.00 Panorama
- 21.25 Ekspres reporterów
- 22.00 "Wesele Figara" - Wolfgang Ama-
deusz Mozart
- 23.30 Portret poza kadrem
- 24.00 Panorama

CZWARTEK

PROGRAM I

- 8.00 "Dzień dobry" - poranny magazyn
rozmaitości
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.40 Program dnia
- 9.45 Przyjemne z pozytecznym (1)
- 10.00 "Gliniarz i prokurator" - serial prod.
USA
- 10.50 Przyjemne z pozytecznym (2)
- 11.05 "Po sześćdziesiątce" - maga-
zyn (1)
- 11.35 "Kaliber 92" - wojskowy magazyn
publicystyczny
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 Telewizja Edukacyjna

- 12.50 "Wspaniała maszynierka" (1) - film
prod. włoskiej
- 13.35 "Neapol" - film dokumentalny
- 14.05 "Serce masz tylko jedno" - pro-
gram medyczny
- 14.25 Mieszkamy w Polsce
- 14.50 Zwierzęta świata
- 15.15 Bios znaczy życie
- 15.45 Przez lądy i morza
- 16.10 Program dnia
- 16.15 Dla młodych widzów: "Kwant"
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Magazyn katolicki
- 18.00 "Sherlock Holmes i dr Watson" -
serial prod. angielsko-polskiej
- 18.25 Zwierzęta Ameryki
- 18.55 Spotkanie z Rzecznikiem Praw
Obywatelskich
- 19.15 Dobranoc
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 "Gliniarz i prokurator" - serial prod.
USA
- 21.00 Pegaz
- 22.00 Studio publicystyczne "Jedynki"
- 22.45 Wiadomości wieczorne
- 23.00 Inne kino
- 23.45 Poezja na dobranoc

PROGRAM 2

- 7.30 Panorama
- 7.40 Rano
- 8.00 Telewizja Biznes
- 8.15 "Nowe przygody He-mana" - film
anim. prod. USA
- 8.40 "Świat kobiet" - magazyn
- 9.00 Program lokalny
- 9.30 Rano
- 9.40 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 10.00 CNN
- 10.15 Język angielski
- 10.45 Rano
- 15.45 Powitanie
- 15.50 "Nowe przygody He-mana" - film
anim. prod. USA
- 16.15 Sport
- 16.30 Giełda
- 17.00 "Reduta" - filmy dokumentalne Ire-
ny Kamińskiej
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 "Marc i Sophie" (1) - serial prod.
francuskiej
- 19.00 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 19.20 Jaka konstytucja
- 19.30 Język francuski
- 20.00 "Moto Max" - magazyn motoryza-
cyjny
- 20.30 Punkt widzenia
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.40 Bez znieczulenia
- 22.00 "Kocham cię już tyle lat" - film fab.
prod. francuskiej
- 23.30 Teatr jak życie
- 24.00 Panorama

PIATEK

PROGRAM I

- 8.00 "Dzień dobry" - poranny magazyn
rozmaitości
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.40 Program dnia
- 9.45 Szkoła dla rodziców (1)
- 10.00 "Dziedzictwo Guldenburgów" - se-
rial filmowy prod. niemieckiej
- 10.45 Szkoła dla rodziców (2)
- 11.00 Program redakcji rohej
- 11.40 Moja modlitwa
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 - 16.10 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Agroszkoła
- 12.45 "Ekstra" - serial dok. prod. angiel-
skiej
- 13.25 Eko-lego
- 13.40 ABC ekonomii
- 13.50 "Al-Kibla - kierunek na Mekkę" -
serial dok. prod. hiszpańskiej
- 14.20 Teleplastikon
- 14.40 Jeśli nie Oxford, to co?
- 15.00 Telewizja Edukacyjna zaprasza
- 15.20 Prawo człowieka
- 15.40 Uniwersytet Nauczycielski
- 16.15 Dla najmłodszych: "Ciuchcia"
- 17.05 Język angielski dla dzieci
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Studio Sport
- 18.30 "Dziedzictwo Guldenburgów" - se-
rial prod. niemieckiej
- 19.15 Dobranoc
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 "Irlandczyki" - serial prod. fran-
cusko-irlandzkiej
- 21.00 Polskie ZOO
- 21.15 Studio publicystyczne "Jedynki"
- 21.50 Szumy, zły, ciągi

- 22.15 Raport
- 22.45 Wiadomości wieczorne
- 23.00 Wieczór konesera: "Nakarmić kru-
ki" - film fab. prod. hiszpańskiej
- 0.50 Poezja na dobranoc

PROGRAM 2

- 7.30 Panorama
- 7.40 Rano
- 8.00 Telewizja Biznes
- 8.15 "Pif i Herkules" - film anim. prod.
francuskiej
- 8.40 "Świat kobiet" - magazyn
- 9.00 Program lokalny
- 9.40 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 10.00 CNN
- 10.15 Język angielski
- 15.45 Powitanie
- 15.50 "Pif i Herkules" - film anim. prod.
francuskiej
- 16.15 Z kart krakowskiego archiwum
- 16.30 Panorama
- 16.40 "Benny Hill" - angielski program ro-
zrywkowy
- 17.10 Historia polskiego teatru
- 18.00 - 21.00 Program regionalny
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.40 Historia polskiego teatru
- 22.10 "Próba" - spektakl B. Schaeffera
- 23.30 Kazik Staszewski - koncert li-
ve (1)
- 24.00 Panorama
- 0.10 Kazik Staszewski - koncert li-
ve (2)

SOBOTA

PROGRAM I

- 7.30 Wieści
- 7.55 Wszystko o działce
- 8.20 Rynek-agro
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 "Ziarno" - program redakcji katoli-
ckiej
- 9.35 "5-10-15" - program dla dzieci i
młodzieży
- 10.00 Język angielski dla dzieci
- 10.30 "Wojownicze żółwie Ninja" - serial
anim. prod. USA
- 11.00 "Świątynie przyrody" - film dok.
prod. francuskiej
- 11.30 "Wędrowki dalekie i bliskie" - film
dok. prod. francuskiej
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 Z Polski rodem
- 13.00 "Ścieśle jawne" - magazyn wojsko-
wy
- 13.30 "My i świat" - magazyn
- 14.00 Walt Disney przedstawia: "Kacze
opowieści"
- 15.15 Czy po drodze nam z EWG?
- 15.25 Z archiwum Teatru Telewizji: Ja-
mes Joyce "Trio" wg "Wygnañ-
ców"
- 17.10 Studio Sport
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 W kinie i na kasecie
- 18.00 "W 80 dni dookoła świata" - se-
rial prod. USA
- 18.45 Magazyn dla kobiet
- 19.00 "Małe wiadomości" - program in-
formacyjny dla dzieci
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Polskie ZOO
- 20.20 "Szeregowiec Benjamin" - film fab.
prod. USA
- 22.10 Przegląd wydarzeń tygodnia
- 22.25 Program rozrywkowy
- 23.25 Sportowa sobota
- 0.15 "Fandango" - film fab. prod. USA

PROGRAM 2

- 7.30 Panorama
- 7.35 "Bellona" - program wojskowy
- 8.00 Halo "Dwójka"
- 8.20 "Mała księżniczka" - serial anim.
prod. japońskiej
- 8.50 "Dom" - magazyn dla kobiet
- 9.10 Publicystyka kulturalna
- 9.40 "Tacy sami" - program w języku
migowym
- 10.00 Wspólnota w kulturze
- 10.30 Magazyn przechodnia
- 11.00 Polska Kronika Filmowa
- 11.10 Akademia Polskiego Filmu: "Luna-
tycy"
- 13.00 "Zwierzęta świata" - serial prod.
angielskiej
- 13.30 Kinomania
- 14.00 Wzrockowa lista przebojów Mar-
ka Niedzwieckiego
- 14.30 Film dokumentalny
- 15.10 Sport
- 16.00 Program dnia

- 16.05 Warszawskie spotkania teatralne - "Skrzypek na dachu" - reportaż
- 16.30 Panorama
- 16.40 "Misz-masz" magazyn
- 17.05 "Nędznicy" - serial prod. francuskiej
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 Wielka gra
- 19.20 Gość "Dwójki"
- 19.30 Aktorzy prowincjonalni
- 20.00 "Dang thai song" w Warszawie - fragmenty koncertu
- 21.00 Panorama
- 21.30 "Obrazy, słowa, dźwięki" - program o sztuce
- 22.10 "Człowiek z hotelu Ritz" - serial prod. USA
- 23.00 Legendy filmu
- 24.00 Panorama

- 12.20 "Tydzień" - magazyn rolniczy
- 13.00 Teatr dla dzieci - Elżbieta Zaleska "Palcem na mapie"
- 13.45 W starym kinie
- 15.15 Studio Sport
- 16.15 Alfabet komediantów - Henryk Machalica
- 16.55 Klub samotnych serc
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 7 dni - świat
- 18.05 "Paradise znaczy raj" (13) - serial prod. USA
- 19.00 Wieczorynka: "Nowe przygody Kubusia Puchatka"
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 "Rodzina Straussów" (4) - serial prod. niemiecko-amerykańskiej
- 21.05 Sportowa niedziela
- 21.05 "Hej, szable w dłoń" (1) - kabaret "Elita"
- 22.35 Świat filmu animowanego
- 23.05 "Wokół wielkiej sceny" - magazyn operowy Piotra Sędzińskiego

- Ewy Banaszkiewicz
- 12.40 "Podróże w czasie i przestrzeni" - serial dok. prod. włoskiej
- 13.30 Auto
- 14.00 "Klub Yuppies?" - program dla młodziży
- 14.25 Młodzieżowa Akademia Filmowa
- 15.15 Śpięcie
- 15.30 Kino familijne: "Księżniczka Katedra" (1) - film fab. prod. australijskiej
- 16.20 Panorama dnia
- 16.30 Panorama
- 16.40 Do trzech razy sztuka
- 17.10 Studio Sport
- 18.10 Bliżej świata
- 19.00 "Powrót Rogera, czyli zdarzyło się w Palermo" - film dokumentalny o premierze opery "Król Roger" Karola Szymanowskiego
- 20.00 100 pytań do...
- 21.00 Panorama
- 21.30 Gość "Dwójki"
- 21.40 "Weekend Ostermana" - film fab. prod. USA
- 23.15 Gwiazdy światowego jazzu
- 24.00 Panorama

- 15.30 Uniwersytet Nauczycielski
- 16.05 Wideo szkoła
- 16.10 Program dnia
- 16.15 "Luz" - program nastolatków
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Antena
- 18.00 "Alf" - serial prod. USA
- 18.30 Studio Sport
- 19.15 Dobranoc
- 20.00 Wiadomości
- 20.05 Teatr Telewizji na świecie - M. Gorki "Letnicy"
- 22.00 Kraje, narody, wydarzenia
- 22.45 Wiadomości wieczorne
- 23.00 Kino Europejskie

NIEDZIELA

PROGRAM I

- 7.55 Program dnia
- 8.00 Rolnictwo na świecie - Francja
- 8.15 "Przystanki codzienności" - program redakcji rolnej
- 8.35 Notowania
- 9.00 Teleranek
- 9.55 Kino teleranka: "Operacja Mozart" (5) - serial prod. francusko-niemieckiej
- 10.30 "Rzeka Żółta" - serial dokumentalny prod. japońskiej
- 11.20 Telewizyjny koncert życzeń
- 11.50 Magazyn "Morze"

PROGRAM 2

- 7.30 Przegląd tygodnia - dla niesłyszących
- 8.00 Program dla niesłyszących: "Rodzina Straussów" (4) - serial prod. niemiecko-amerykańskiej
- 8.55 Słowo na niedzielę
- 9.00 Powitanie
- 9.10 "Rebusy" - teleturniej
- 9.30 Program lokalny
- 10.30 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
- 11.30 "Róbta co chceta" - rockowe spotkania
- 11.50 "Animals" - magazyn ekologiczny

PONIEDZIAŁEK

PROGRAM I

- 13.30 Wiadomości
- 13.40 Program dnia
- 13.45 - 16.10 Telewizja Edukacyjna
- 13.45 Język francuski
- 14.25 "Beethoven und Bonn" - film dok. prod. niemieckiej
- 15.00 Język angielski

PROGRAM 2

- 16.25 Powitanie
- 16.30 Panorama
- 16.40 Sonda
- 17.10 Artyści i jego świat: "Rafael" - serial dok. prod. angielskiej
- 17.40 Ojczyzna-polszczyzna
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 "Biuro, biuro" - serial prod. niemieckiej
- 19.00 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 19.20 Fot "Dwójki"
- 19.30 Język niemiecki
- 20.00 Wielka piłka
- 20.30 "Na przekór wszystkiemu" - film dok. B. Batrucha o stosunkach polsko-ukraińskich
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.40 Wydarzenie tygodnia
- 22.00 "Król olimpiad" - serial prod. USA
- 23.00 997 - kronika kryminalna
- 24.00 Panorama

TV-SAT 24 - 30 III

FILMY

- ### wtorek
- 19.15 Knight Rider (serial)
 - 20.15 Miecz Gideona (film fab.) - PRO 7
 - Columbo: Kurz czerwoną jak krew (krym. USA) - RTL Plus
 - 22.10 Miecz Gideona, cz. II - PRO 7
 - 01.05 Kłamstwo, wojna i śmierć (film USA) - PRO 7
 - 02.00 Whiskey und die Goldgräber (film przyg. wt.) - RTL Plus
 - 04.00 Studentin Helene Willfuer (film niem.) - RTL Plus
- ### środa
- 20.15 Wojna kobiet i mężczyzn (kom. USA) - PRO 7
 - 24.00 Taniec śmierci zabójcy (krym. ang.) - PRO 7
 - 23.05 Nieczysty laur (film USA) - PRO 7
 - 04.00 Das schwarz-weiß-rote Himmelbett (film niem.) - RTL Plus
- ### czwartek
- 20.15 Kommissar Navarro (krym. franc.) - PRO 7
 - 22.15 Manhattan - druga w nocy (film akcji USA) - RTL Plus
 - 22.55 Zemsta faraona (horror ang.) - PRO 7
 - 02.00 Shaiko-Verloren im Apachenland (western ang.) - RTL Plus
 - 02.20 Taniec śmierci zabójcy (krym. ang.) - PRO 7
 - 04.00 Trauende Lippen (film USA) - RTL Plus

- ### piątek
- 20.15 Manöverball (kom. niem.) - PRO 7
 - 22.55 Przetłom o świecie (film wojenny USA) - PRO 7
 - 23.05 Tutti Frutti - RTL Plus
 - 24.00 Mache alles mit (softsex) - RTL
 - 02.00 Dobry koniec (film USA) - RTL
 - 02.10 Zemsta faraona (horror ang.) - PRO 7
 - 03.45 Księżniczka przemysłowców (kom. ang.) - PRO 7
- ### sobota
- 15.05 Walka o skarb piratów (film USA) - PRO 7
 - 18.15 Lukrecja Borgia (film włosko-austr.) - PRO 7
 - 22.15 Policjant (film USA) - PRO 7
 - 00.25 Greckie figi (kom. sex) - RTL
 - 01.05 Film erotyczny - PRO 7
 - 01.45 Magazyn dla mężczyzn "M" - RTL
- ### niedziela
- 13.50 Odongo (film ang.) - PRO 7
 - 15.25 Dzieci zapomnianego boga (film USA) - PRO 7
 - 22.55 Playboy Late Night - RTL
 - 23.25 Godzina miłości - magazyn erotyczny - RTL
- ### poniedziałek
- 20.15 Szatan w bieli (film USA) - PRO 7
 - 23.10 Wenus w futrze (film niem.-wt.) - PRO 7
 - 23.25 Magazyn dla mężczyzn "M" - RTL

SPORT (Eurosport)

- ### piątek
- 20.30 tenis: turniej w Key Biscayne
 - 22.00 boks
 - 23.30 łyżwiarstwo figurowe: mistrzostwa świata w Oakland (w przerwie - wiadomości)
- ### sobota
- 09.00 tygodniowy magazyn motoryzacyjny
 - 10.00 sobota na żywo: mistrzostwa świata w łyżwiarstwie figurowym, wrestling, mistrzostwa USA w supercrossie motocyklowym, mecz tenisowy o Puchar Davisa, wyścig kolarski "Grand Prix Harebeke" w Belgii, turniej golfa we Florencji, turniej tenisowy w Key Biscayne
 - 20.00 tygodniowy magazyn motoryzacyjny
 - 21.00 tenis: mecz o Puchar Davisa

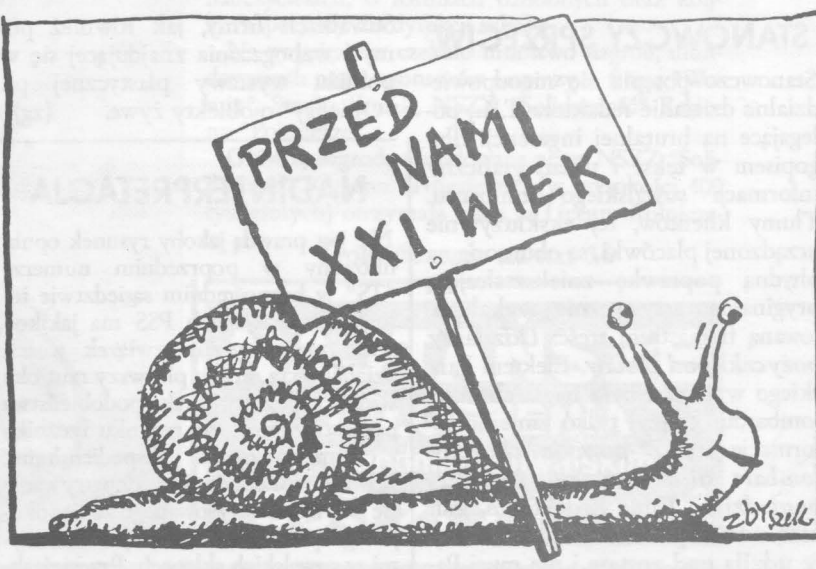
- 22.30 łyżwiarstwo figurowe: mistrzostwa świata w Oakland (na żywo)
- ### niedziela
- 09.00 niedziela na żywo: mistrzostwa świata w łyżwiarstwie figurowym w Oakland, "Wielka Nagroda Japonii" w wyścigach motocyklowych, mecz tenisowy o Puchar Davisa, mistrzostwa świata grupy B w piłce ręcznej mężczyzn (mecz o trzecie miejsce ok. 13.55, finał o 15.15), turniej golfa we Florencji, magazyn "Transworld Sport"
 - 20.00 łyżwiarstwo figurowe: mistrzostwa świata w Oakland (podsumowanie dnia)
 - 22.00 sport motocyklowy: "Wielka Nagroda Japonii"
 - 24.00 łyżwiarstwo: mistrzostwa świata w Oakland, jazda dowolna mężczyzn (na żywo)

Muzeum Okręgowe w Suwałkach

wznawia cykl wykładów Studium Religioznawczego

26 marca (czwartek) o godz. 17.00 w sali przy ul. Kościuszki 81 odbędzie się wykład dr. Janusza Kopciała na temat "Nauka na Suwalszczyźnie w XIX i XX w."

Zapraszamy



Lek. DENTYSTA BARBARA WARAKSA

Przyjmuje: poniedziałek > 16.00 - 18.00
środa

ul. Witosa 4A, IX kl. IX p.

Masz poczucie humoru? - TAK. Czytaj! - NIE. Opuść!

HYDE PARK

PRZECIEKI - ZMYŚLENIA - PLOTKI - DOMYSŁY - FAKTY (czasami) - DOWCIPY
NIEODPOWIEDZIALNY I MANIPULOWANY MAGAZYN "TS"

SZEPTANKI

Wojewoda A. Podchul nie liczy się zupełnie ze zdrowiem kolejnych kandydatów na jego fotel. Rezygnuje i jednocześnie zostaje. W ramach częściowej osłody goryczy proponujemy umożliwić kandydatom chociażby parominutową przymiarę.

Suwalskie jako jedyne w Polsce graniczy z trzema państwami i ma mieć aż sześć przejść granicznych. Czy w tej sytuacji Warszawa nadal winna być stolicą kraju?

Premier J. Olszewski zapowiedział wojewodom, że przy obsadzie stanowisk nie będzie obowiązywał partyjny klucz. Może to być radosna wiadomość dla młodych suwalskich małżeństw. Jeśli się ziści zapowiedź, to przewidujemy gwałtowną wyprzedaż - za bezcen - partyjnych kanap.

Zarząd Miasta zaproponował spore diety dla swoich społecznych członków i o wiele razy mniejsze dla członków Rady Miejskiej. Radni nie przyjęli projektu i odłożyli podjęcie decyzji na inną sesję. Na czym polegał błąd w propozycji Zarządu?

Śledząc wizyty prezydenta L. Wałęsy w różnych redakcjach - niewykluczone, że zawita niedługo też do "TS". Ze względu na wymiary pomieszczenia redaktora naczelnego będzie to pierwsza szczerza rozmowa w cztery

oczy. A może by tak władze miejskie przydzieliły (chociażby do czasu wizyty) odpowiedni apartament?

Nie jesteśmy samolubni i życzymy innym suwalskim redakcjom podobnych odwiedzin.

Jest szansa na znaczną nadwyżkę nie tylko w suwalskim budżecie, a być może nawet likwidacje podatków. Przyjęcie senackiego projektu ustawy zabraniającej palenia papierosów m.in.: we własnym samochodzie, w pracy przy osobach niepalących, w szkołach, szpitalach itp. - to prawdziwa żyła pieniędzy.

Szkoły i szpitale mają być całkowicie wolne od dymu papierosowego. Nie będzie wydzielonych palarni. O ile nie zwiększy się liczby ubikacyjnych kabin, to niepalący nigdy się do nich nie dostaną. - A wiadomo czym to grozi. Albo gdy już się nawet weźrą, to się całkowicie uwędną.

Oby tylko osoby ścigające palaczy i nakładające grzywny nie zapomniały wyjmować papierosów z ust podczas służbowych czynności.

Suwalczenie słuchając I programu radiowego odnoszą wrażenie, że pod względem jakości odbioru dociera do nich Radio Wolna Europa z okresu silnego zagłuszenia. Natomiast RWE odbierane jest jak dawny program I. A może to ma być dowód, że już zbliżyliśmy się do Europy?

Suwalkach firmy, jak również pomysły wzbogacenia znajdującej się w pobliżu wystawy plastycznej pt. "Obiekty" o obiekty żywe. (zg)

NADINTERPRETACJA

Nie jest prawdą jakoby rysunek opublikowany w poprzednim numerze "TS" w bezpośrednim sąsiedztwie informacji o sklepach PSS ma jakikolwiek merytoryczny związek z ich działalnością. Już na pierwszy rzut oka widać całkowity brak podobieństwa przedstawionego na rysunku rzeźnika z sympatycznymi ekspedientkami. Również przesadą jest dopatrywanie się powiązań narysowanego zaniepokojonego psa z wędlinami sprzedawanymi w suwalskich sklepach. Przecież akcja wyłapywania tych zwierząt w Suwałkach dopiero się rozkręca. (zg)

Listy Listy

A JEDNAK COŚ ZGINĘŁO!

Piszę do was z pewnym zażenowaniem, ale szczerze. Na prawym podładku wyrósł mi ogromny czyrak. Ponieważ niezbyt ufam lekarzom - udałem się na seans p. Kaszpirowskiego do suwalskiej hali OSiR. Bardzo przeżyłem to spotkanie i już prawie byłem pewny, że czyrak zginie. Po przyjeździe do domu natychmiast zdjąłem spodnie i obejrzałem się w lustrze. Niestety, czyrak nie zginął, ale zauważyłem, że znikł znajdujący

się obok portfel z miesięczną wypłatą. Żona nie wierzy mi, że to wynik tego seansu. Co o tym wszystkim sądzicie? Wytłumaczcie mnie jakoś.

Bonifacy Ufny, Osiedle II

- Mimo dużego Pańskiego zaangażowania, nie w pełni skupił się Pan wewnętrznie. Dlatego też oddziaływanie terapeuty przyniosło jedynie pewne skutki zewnętrzne. Następnym seans w kwietniu, może więc trafi głębiej. Może nawet portfel wróci.

WHISKAS I SKUTKI UBOCZNE

HYDE PARK jest moim ulubionym organem prasowym i po raz kolejny do was piszę. Zachęcony telewizyjną reklamą o kotce, której wyrosła piękna sierść, kupiłem sobie kilka puszek kocięgo przysmaku o nazwie WHISKAS. Spożyłem go, licząc, że wyrosną mi włosy na mojej

łysej głowie i wreszcie będę się podobał kobietom. Włosy wyrosły, ale jedynie na czole i plecach oraz jakoś ciągnie mnie na dach. Co robić?

Jan Dociekliwy, Osiedle Północ

- Na razie - w marcu - radzimy jednak wejść na dach i miauczeć. Potem zobaczymy.

Suwalskim
partiom i stronnictwom politycznym
- stale powiększającym swe szeregi -
polecam
pięciosobowe kanapy
Marian Ustulny, stolarz-tapicer

JEDNAK ZROZUMIELI

Przytaczam rozmowę redaktora HYDE PARKU z dnia 1.04 z czujnymi cenzorami 16 strony "TS". Główny cenzor:
- Nasz redaktorze, czy pisząc o tym durnym przedstawicielu władz, nie miałeś na myśli naszego najmądrzejszego i ukochanego pana(...)? - Uprzedzam, że tego typu tekstów nie ścierpię!

Broniący się redaktor:

- Czy oprócz tego pana nie ma innych durniów na świecie?

Szeregowi cenzorzy - prawie chórem:

- Na pewno są i to wielu!

Główny cenzor:

- No, jeśli tak, to co innego. Piszcie - na razie - dalej.

HYDE PARK
Pod redakcją JERZEGO BROCA